DZIENNIK KIJOWSKI

Wychodzi codziennie o godzinie 6-ej rano z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje 5 kop.
Adres Redakcyi i Administracyi: ulica Wasilczykowska (Proreżna) Nr. 9 róg Puszkinskiej.—Tel. 1672.
Adres drukarni: ul. Wasilczykowska (Proreżna) Nr 9, róg Puszkińskiej. Telefon 1672.
Rękopisów nadsyłanych do redakcyi nie zwraca się.

Prenumerata z odnoszeniem do domu i z przesyłką pocztową wynosi: rocznie **8** rub., półrocznie **4.50**, kwartalnie **2.50**, miesięcznie **85** kop. — Prenumerata zagraniczna: rocznie **14** rubli, półrocznie **7**, kwartalnie **4** ruble. Za zmianę adresu dopłaca się **30** kop., przyczem prosimy podawać poprzedni.
Prenumerata przyjmuje się od d. 1-go każdego miesiąca.

Jednorazowe inseraty oblicza się przed tekstem po **40** k., za 1-szy raz, i **20** k., za każdy nast. raz; za tekstem po 20 k. za pierwszy raz, 10 k. za każdy nast. raz od wiersza miarą garmont. **W Kijowie** prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya „Dziennika"; **w Paryżu** wyłącznie p. W. Raczkowski, 14 Cité de Trevise; **w Warszawie** Dom Handlowy L. i E. Metzl & S-ka, Krak.-Przed. 53 i Biuro Ungra. Wierzbowa 8
W Żytomierzu w księgarni p. F Zieńkiewiczowej, ul. Kijowska.

S. † P.

Ks. RYSZARD ROZENBERG

Proboszcz parafii Murafskiej, Szambelan Dworu Jego Świątobliwości,

zmarł d. 9-go września 1907 roku po długiej chorobie.

Pochowany na cmentarzu katolickim w Murafie.

3230-3-2

Do sprzedania

konie wierzchowe

stada J. W. pana **W. Podhorskiego** w majątku **Słobodyszcze** na Wołyniu, odległym o 7 wiorst od stacyi **Demczyn**, poczta **Reja**. 3146-4-2

Bławatny Magazyn

D. ALEKSIENKO

Proreżna, pierwszy magazyn od Kreszczatiku, obok cukierni «George'a». Otrzymano ostatnie nowości wiosennego sezonu i letniego. Wielki wybór rosyjskich i zagraniczn. jedwabn., wełnian. sukiennych i bawełnianych materyałów 116—1

Zakład Fotograficzny
W. Męczyńskiego
dawniej **W. Wysockiego**,
Kreszcz., róg Luterańskiej
2826

Żytomierz, ul. Kijowska, dom Bohdanowicza

Księgarnia, Czytelnia i Skład Nut

F. ZIENKIEWICZ

poleca duży wybór książek we wszelkich językach, przyjmuje prenumeratę pism po cenach redakcyi: załatwia zlecenia odwrotną pocztą: katalogi i prospekty wysyła na żądanie: obrazy, sztychy, materyały piśmienne ma zawsze na składzie. 3238—10—1

GRAND-HOTEL.

A partir du 18 Septembre dans la nouvelle grande salle tous les soirs a 10½ heures

CABARET.

Sous la direction de M-r A. Schwartz.
Concert par le fameux orchestre Viennois sous la direction de **M-r Bennhold**.

La cuisine est sous les ordres d'un nouveau chef de Paris.
Sans augmentation du prix pour le Restaurant
3246—„—1 proprietaire Henri Lancia.

ZAWIADOMIENIE!!!

Dnia 11-go września został otwarty

Dom Bankierski

D. Mierzwiński i S-ka

Kreszczatik 27, 3160„-5

który będzie wykonywał wszelkie operacye wchodzące w zakres instytucyi bankowych. Kupno i sprzedaż papierów %. % pożyczki pod zastaw papierów wartościowych. Asekuracya premiówek itp.

S. † P. 3237r

D-r Władysław Babiński

opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Krasnem na Podolu d. 11-go września r. b. przeżywszy lat 73.

O czem pogrążona w głębokim smutku żona i rodzina zawiadamia znajomych i przyjaciół, prosząc o pacierz za Jego duszę.

Teatr Polski. Teatr Mały Kramskiego.

Tylko 3 gościnne występy artystów teatrów warszawskich pod dyrekcyą **Tadeusza Pola**. W niedzielę, d. 16-go września: **„Moralność pani Dulskiej"** tragi-farsa kołtuńska w 3-ch akt. G. Zapolskiej. — W poniedziałek, d. 17-go września: **„Aszantka"**, sztuka w 3-ch akt. W. Perzyńskiego. — We wtorek, d. 18-go września: **„Kozieł ofiarny"**, farsa głośna w 3-ch akt. G. Kadelburga. Rolę Borysa Aleksandrowicza Naleśnikowa odegra T. Pol. Bilety są do nabycia na wszystkie przedstawienia w kasie Teatru Małego, otwartej d. 10, 11 i 12 września od g. 4 po poł. do 10 wiecz., a dni następnych od 10 rano do 2 po poł. i od 4 do 6 ej wiecz. 3151-„-4

TEATR MIEJSKI. Dyrekcya S. Brykina.

Dziś, d. 16-go września w południe op.: **„Demon"**, ceny zniżone; uczestniczą: pp.: Niegina, Skibicka, Tairowa; pp.: Von-Rigen, Zieliński, Tichonow. Początek o g. 12 i pół w dzień; wieczorem: **„Faust"**, ceny zwyczajne: uczest. pp.: Arcybaszewa, Bielawska, Płatonowa: pp: Dolinin, Połujanow, Cesewicz. **Początek o godz. 7 i pół wiecz.** — W poniedziałek, dnia 17-go września: **„Pikowa Dama"**.—We wtorek, d. 18-go września, op.: **„Rigoletto"**. — W środę, d. 19 go września, op.: **„Rusałka"**. **Zgodnie z art. 20 kontraktu, zawartego z miastem, przed rozpoczęciem przedstawienia po 3-im dzwonku wejście na salę podczas uwertury wzbronione.** Odbywają się próby do wystawienia nowej opery: **„Zaza"** Leoncawalla. 2901-„-15

TEATR SOŁOWCOWA. Dyrekcya I. E. Duwan-Torcowa.

Dziś, d. 16-go września w południe przedst.-odczyt: odcz. A. B. Bogumił; temat: **„Teatr i życie w Rosyi przy końcu XVIII stulecia"**. Scen. ilustr.: 1) Von Wizin: **„Niedorośl"**, 2) Kryłow **„Lekcya córkom"**, 3) Kapnist **„Jabeda"**, wiecz.: 1) **„Moralność pani Dulskiej"**, sztuka Zapolskiej, 2) **„Pajac"** Kuprina. — W poniedziałek, d. 17 września, ceny zniżone: 1) **„Widmo"** Ibsena, 2) **„Koło"** Tymkowskiego.—We wtorek, d. 18 września: **„Fala"** Ryszkowa.—W środę, d. 19 września: **„Huzarska febra"** Kodelburga.— W czwartek, d. 20-go września: **„Walka o tron"**.— W piątek, d. 21-go września: **„Lorenzaccio"** Alfreda-de-Musset. Bilety do lóż, parteru, balkonu, begnoire i beletage nabywać można od g. 10—3 w magazynie **„Braci Kohen"**, **Kreszczatik 25** i od g. 6—8 w kasie teatru, bilety do reszty miejsc nabywać można w kasie teatru w tym samym czasie.
Administrator: W. N. Bołchowskoj. 2937—„—16

„Château-de-Fleurs"

Dyrekcya J. M. Chrzanowskiego.

Dziś, d. 16-go września:

Pierwszy występ **Cud XX stulecia** Pierwszy występ

PRAWDZIWY PIES MÓWIĄCY.

Nadzwyczajność!! **I-szy raz w Kijowie.** **Nie do uwierzenia!!!**

Znakom. rosyjsk. artystka **M. A. Lenska** | Królowa brylantów **M-lle Regina Bergognie.**

Debiuty: M-lle Paladzi, Les Telmas, M-lle Barańska, Monolesko

oraz 40 bardzo ciekawych numerów.

2956-„-14 Reżyser: **B. Sawicki.**

SZKOŁA MUZYCZNA

M. Tutkowskiego

Lipki, ul. Aleksandrowska 47.

Podania o przyjęcie przyjmują się codziennie od godz. 12 do 6 oprócz dni świątecznych. Wpis: w klasach fortepianu 150, 120, 110 rb. rocznie; w klasie śpiewu 120 rb., w kl. skrzypiec 120 rb., w kl. wiolonczeli 60 rb. Płaci się zgóry za półrocze. Nauczyciele fortepianu—pp.: **Tutkowski, Kaniewcow i Grudziński**, panie: **Paraszczenko i Djakowa**: skrzypiec — p. **Krejza**, śpiewu — panie **Santagano-Gorczakowa i Bruno-Wiber**, wiolonczeli—p. **Szkwor**: teorya muz., instrumentacya i historya muz.—pp. **Kaniewcow i Tutkowski**: fortepian obowiązkowy — p. **Grudziński**. 2841—8—8

8-mio-klasowy zakład naukowy żeński z internatem

Wacławy Peretjatkowiczowej

NESTEROWSKA Nr 46, kursy wieczorne francuskiego i niemieckiego języka po 3 rb. miesięcznie. 2391-„-17

POCZĄTKOWO-PRZYGOTOWAWCZA SZKOŁA

Zofii Zukiewiczowej

dla dzieci WYŁĄCZNIE polskich.
Kijów, Funduklejowska Nr 26, (w oficynie).

Opłata w ogr. froebl.—**80 rb.**, w niższ. wstępn.—**90 rb.**, w wyższ. wstępn. **100 rb.**, w I-ej klasie—**120 rb. Obowiązkowe** śniadania gorące za opłatą **30 rb. rocznie.** Zapis do d. 15-go września.

Przyjęcia i informacye codziennie od g. **11 do 12 i od 1 do 2**, za wyjątkiem czwartków. 3151 3—3

REMIZA

Marcina Ruszkowskiego

Bulwarno-Kudriawska Nr 16. Telefonu 1058.

Wynajmuje **karety, powozy i powoziki**, miesięcznie i dziennie, na spacery, bale, śluby i pogrzeby. Na żądanie **angielskie zaprzęgi** R529—„—1
Ceny umiarkowane.

Pierwszorzędny **Teatr „Varieté"** w Kijowie.

„Olimpe"

Dyrekcya **G. K. Konstantinowa.**

PRZYJECHAŁY!!!

Dziś, d. 16-go września I-szy występ

KOBIET-ATLETEK! Prawdziwa walka francuska.

Uczestniczą: **Damberg** (Prusy), **Tochart** (Szwecya), **Peterson** (Dania), **Wasilesko** (Rumunia), **Kaniep** (Norwegia), **Kjunkman** (Austro-Węgry), **Janczewska** (Warszawa), **Sandorowa, Morozowa i Braun** (Rosya).

Obecny Championat składa się z 10-ciu kobiet, zaangażowanych **tylko na 10 występów**.

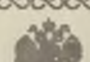
Dziś i codziennie

wielkie przedstawienia koncertowe „Divertisement"

z udziałem 50-ciu artystek i artystów pierwszorzędnych teatrów europejskich.

Co 15 dni zmiana programu.

Reżyser S. A. Sztejman. 2999-„-12 Zarządzający Jan Bielat.



Towarzystwo A. I. Abrykosowa Synów w Moskwie

Filia w Kijowie. Kreszczatik 27. Tel. 1611.

Z powodu imienin przypadających na d. 17 września

odbędzie się wielka wystawa przedmiotów przeznaczonych na podarunki imieninowe. Eleganckie bombonierki, tudzież przyjmuje się obstalunki na torty, lody, kremy, galarety i inne ciastka.

Posiadamy w wielkim wyborze: **Czekoladę**, cukierki deserowe, torty, ciastka, cukierki śmietankowe, pieczywo, czekoladę do picia i czekoladę deserową, kakao, kawę, pastylki, marmolady, konfitury, karmel, monpensier, owoce smażone w cukrze, konfitury suche, kompoty, biszkopty angielskie i t. p.

W niedzielę, d. 16-go b. m. sklep otwarty będzie od g. 10-ej zrana do 6 ej wiecz., w następne zaś dnie niedzielne od g. 11-ej do godz. 3-ej po poł. 3205-3-2

Nowość! **Nowość!**

Tylko przez czas krótki! 3041-„-8

NAJWIĘKSZE ZWIERZĘ SSĄCE

Wieloryb **długości 31 arszynów.**

Jedyny okaz, który udało się sposobem chemicznym spreparować bez zapachu, demonstrowany jest **na placu Ratuszowym**. Również około 40 okazów rzadkich morskich ryb, jako to: Rekiny, morskie anioły, morskie dyabły, ryba Piła, morski pies (foka) itp. Co pół godziny odnośne objaśnienia i demonstracya za pomocą elektro-biografu połowu wielorybów i in. obr. z dziedziny zoologii.

Wejście 40 kop., dzieci i ucząca się młodzież 20 kop.
Wystawa otwarta od 10 rano do 11 wiecz.

Skład fortepianów F. KUHE

Wielki wybór fortepianów i pianin rozmaitych fabryk i stylów.

Funduklejowska Nr 18.

Słynne na całej kuli ziemskiej od lat z górą 40-tu

Mączka mleczna
Mleko zgęszczone **NESTLÈ'A**
produkty z najlepszego mleka alpejskiego.

Idealny pokarm dla dzieci, zalecany przez pierwszorzędne powagi lekarskie. Wystrzegać się nieudolnych naśladownictw, jako szkodliwych dla zdrowia eksperymentów.

Spirytus DENATUROWANY w naczyniach blaszanych nabywać można **o 12 kop. taniej** niż w sklepach rządowych, W SKŁADACH APTECZNYCH JUROTATU, **ul. Bezakowska Nr 16, Kreszczatik Nr 12 i 36, Wasilkowska Nr 22 i Aleksandrowska Nr 46 (na Padole).** 2820-16-7

Znany Teatr „Witograf" A. Mianowskiego.

KRESZCZATIK Nr 36, wprost ulicy Luterańskiej.
Dziś od g. 12 po poł. do g. 12-ej w nocy. Teatr bez względu na znaczne wydatki otrzymał pierwszy w Rosyi obraz z natury **Wojna** Casablanka, bitwa dnia 18 sierpnia. **Sensacyjne!! „Awanturnica"** epizod z francusko-niemieckiej wojny. **„Czarodziejskie szklanki"**. Cudo prestigitatorskie. **„Walka francuska"**, wszechświatowy matsch kobiet atletek w Londynie 1907 r. **„Dobrem za złe"** melodr. w 8 obr. i in. interes. obr. W poczek. **koncert Górali zakopiańskich**. Co sobotę nowy progr.

Polecamy łaskawym względom Sz. Czytelników, zwracających się do Administracyi „Dziennika Kijowskiego" o wsparcie, ubogich.

KALENDARZ.

16 (29) Niedziela — Eufemii
17 (30) Poniedz. — Franciszka.
18 (1) Wtorek — Józefa W.
19 (2) Środa — Januaryusza.
20 (3) Czwartek — Eustachyusza M.
21 (4) Piątek — Mateusza.
22 (5) Sobota — Tomasza B.

P. T. G. Jutro ćwiczenia dla chłopców od g. 5-ej — 6-ej; dla młodzieży od g. 6-ej — 7 ćwiczenia dowolne od g. 7-ej — 8-ej; ćwiczenia Grona Nauczycielskiego od 8-ej — 9-ej i ćwiczenia dla członków od g. 9-ej — 10-ej wieczorem.

Pragnący należeć do chóru «Lutni» mogą zapisywać się we wtorki i czwartki od godz. 8 wieczorem — próby odbywają się w te same dnie od godz. 8½ do 10½.

Pol. Tow. Miłośników Sztuki Kreszczatik Nr 41 Kancelarya otwarta od 12—1 i od 6—7 wieczorem.

Biblioteka miejska: od 8 do 8.
Biblioteka Uniwersytecka: od 8 do 3

W jedności siła.

Siedząc na dalekiej granicy, nie zawsze zdajemy sobie dokładnie sprawę z groźnego dla nas rozwoju potęgi niemieckiej, która w ciągu długich wieków systematycznie ciągnie ku wschodowi, zdobywając coraz to nowe obszary i rzucając przednie placówki w zwarte masy ludności słowiańskiej, jak dotąd przeważnie polskiej.

Brutalność, z jaką Prusacy w obrębie swego państwa niszczą wszystko co polskie, to niesłychane w dziejach a konsekwentnie przeprowadzane w polityce antypolskiej przeciwieństwo między zasadami prawnemi a sposobami rządzenia, cała wogóle polityka eksterminacyjna wobec Polaków w Poznańskiem jest czemś więcej, jak pragnieniem zniszczenia żywiołu polskiego w Księstwie.

Jest to raczej tendencya zdobycia nowego terenu, na którym umocniwszy się, można będzie sięgać dalej ku wschodowi, w granice Królestwa, Litwy i Rusi.

Faktów, świadczących o prawdzie tych słów, niestety, nie brak.

Przezorność teutońska, dla ułatwienia grabieży przyszłej, dziś już rozrzuca placówki strażnicze w Królestwie, w postaci, ciągnących się dziesiątkami wzdłuż granic zachodnich kolonii niemieckich, które żyją własnem odrębnem życiem i zachowują ścisły związek z macierzystem gniazdem.

Pominąwszy na razie te niemieckie skupienia, któremi upstrzony jest Wołyń, przyznać musimy, że germanizacya szkół w Księstwie Cieszyńskiem, walka o ziemię na Śląsku i ów Związek niemiecki w Galicyi, o którym pisaliśmy w numerze onegdajszym — są to fakty nie przypadkowe, lecz rezultaty konsekwentnie i energicznie przeprowadzanego planu, są to posterunki germanizmu, ogniska przyszłej walki w żywiołowem parciu niemieckości na Wschód.

I dlatego walka naszych rodaków z falą niemiecką w Poznańskiem nie jest li tylko sprawą lokalną, lecz taką, która cały nasz naród obchodzić winna. Jeżeli tam germanizacya siły polskie złamie, to nawałnicy teutońskiej linia graniczna nie zatrzyma, lecz pójdzie ona dalej, wkroczy na ziemie Królestwa i Galicyi i pocznie grozić bytowi nie oddzielnej gałęzi, lecz całego polskiego narodu.

I dlatego z taką pilną i gorączkową niemal uwagą przyglądamy się zapasom poznańskim i śląskim i dlatego, o ile pomoc nasza jest możliwą i użyteczną, my do tej pomocy nawołujemy, uważając kwestyę losu naszych kresów zachodnich za kwestyę nie uboczną, lecz pierwszorzędną i ściśle z interesem ogólno narodowym związaną.

Niestety, przekonanie, że w zakresie spraw narodowych odrębności nie istnieją, a wszelkie ekscepcye i wyeliminowania należą do rzeczy złych i szkodliwych, przekonanie, że każda gałąź zależną jest od siły i zdrowia pnia, a śmierć każdej gałęzi całość pomniejsza i osłabia, nie panuje u nas tak wszechwładnie, jakby to być powinno.

Przeżywamy obecnie smutne chwile panoszenia się i rozrastania egoizmów dzielnicowych. Dla wygody doby bieżącej zapoznajemy interesy jutra, a ciężar obowiązków ogólno-narodowych usuwamy dla fantastycznej „konieczności", zagłuszając nasze sumienie hukiem frazesów o „potrzebach krajowych" i kunsztownie zbudowanym fałszem o możliwości przeciwieństw między obowiązkami Polaka i obowiązkami obywatela danej dzielnicy.

Konieczność reakcyi w kierunku hasłom „krajowości" przeciwległym stoi przed nami nie tylko jako warunek naszego rozwoju i naszego bytu narodowego, ale i jako niezbędna podstawa *uczciwego spełnienia naszych obowiązków* względem kraju, który nas żywi i względem obcej ludności, której zwarte masy nas otaczają.

Szeroki i zdrowy altruizm nie może wypływać z ciasnej doktryny, która ma na względzie przedewszystkiem dobro tych, którzy ją głoszą, każdy program, mający wyłącznie na celu *wyzyskanie chwili* nie daje nigdy gwarancyi, że egoistyczne popędy jego wyznawców nie przekroczą granicy humanitaryzmu, poza którą rozpoczyna się państwo bezwzględnego sobkostwa.

Rabunkiem i wyzyskiem żyją zwykle garście maruderów, które w odcięciu od głównej masy, drżą w swojej bezsile, unikają głównych gościńców i z dnia na dzień usiłują wykorzystać okoliczności.

Nie w szeregach „krajowców" należy szukać tych, od których kraj i współsąsiedzi mogą oczekiwać pracy rzetelnie obywatelskiej.

Nie w zasadach „krajowości" kryją się te zdrowe pierwiastki, które ochronią nasz naród od zagłady, skąd kolwiekby ona nadpłynąć nie usiłowała.

I dlatego bądźmy baczni i nie zwiększajmy niebezpieczeństwa pomniejszeniem naszych sił wewnętrznych, które od tylu dziesiątków lat, tak zwane okoliczności zewnętrzne usiłują potargać i zniweczyć.

Przegląd polityczny.

—(-)—

(Dnie rosyjskie w Wiedniu. — Zmiana frontu w Austryi.—Zabicie Morengi.—Ministrowie rumuńscy na Węgrzech.)

Przyjechał do Wiednia rosyjski minister spraw zagranicznych p. Izwolskij, przyjmowany z honorami przez austryacką dyplomacyę. Odbywają się obecnie konferencye między p. Aerenthalem, a p. Izwolskim, ks. Urusowem ambasadorem rosyjskim i hr. Pahlenem; w sobotę przybył W. Książę Włodzimierz po uroczystościach sofijskich do Wiednia wraz z W. Księżną Maryą Pawłówną, w otoczeniu hr. Fersena. I znów będą festyny przyjęcia w Schönbrunie i uroczystości rosyjskie.

Równocześnie przebywa w Wiedniu rumuńska para królewska i król Karol odbędzie konferencyę z ministrami dwu sąsiednich mocarstw, decydująco wpływających na losy Rumunii z pp. Aerenthalem i Izwolskim.

Urzędownie konferencye te nazywają się dalszym ciągiem programu ułożonego przed laty 5-iu w Mürzsteg i ustaleniem polityki na Bałkanach. W rzeczywistości mają o wiele głębsze znaczenie. W polityce zagranicznej Austryi od czasu hr. Gołuchowskiego, nastąpił zasadniczy zwrot. Jeszcze w ostatnim dziesiątku lat ubiegłego stulecia prowadziła Austrya politykę anty-rosyjską. Trójprzymierze miało na celu wzmocnienie Wschodnich granic, nosiło się nawet w pewnej chwili z daleko sięgającymi planami politycznymi. Pod koniec ubiegłego wieku, nastąpiło pod wpływem polityki niemieckiej zbliżenie do Rosyi, a od dni wrześniowych roku 1903 można już mówić o przyjaźni austryacko-rosyjskiej. Program, ułożony w Mürzsteg w Styryi, między obydwu monarchami i ich ministrami spraw zagranicznych, usunął wszelką rywalizacyę Austryi i Rosyi na Bałkanach i oddał obydwu mocarstwom kierowniczą rolę w przeprowadzeniu reform w Macedonii. Po ukończeniu wojny rosyjsko-japońskiej, front strategiczny Austryi widocznie przesuwa się z granicy Północno-Wschodniej na Południe, obóz wojenny w Galicyi zwinięto, pułki ściągają do Bośnii i do Południowych prowincyi Wybrzeża. Koleje strategiczne w Galicyi już nie są potrzebne, żadna nowa linia strategiczna nie leży już w planach generalnego sztabu, nawet dawno postanowione koleje Karpackie już nie przedstawiają interesu dla austryackiego sztabu, na całym froncie strategicznym zupełny odwrót.

Równocześnie zacieśniają się najprzód dynastyczne, a później polityczne węzły: w roku zeszłym do steru w polityce zagranicznej powołany zostaje długoletni ambasador austryacki w Petersburgu br. Aerenthal-Lexa, mąż zaufania następcy tronu i zdecydowany przyjaciel Rosyi. Wszystko wskazuje na zupełną zmianę kursu. Na wszystkie wypadki w Austryi rzuca już cień przyszłe panowanie Franciszka Ferdynanda, otwartego nieprzyjaciela Hohenzollernów, zwolennika polityki słowiańskiej, przyjaciela Rosyi.

Po licznych zjazdach monarchów i ministrów kierujących polityką, po Gaeta, Desio, Wilhelmshöhe, Ischlu, Semeringu i Swinemünde, obecny zjazd rosyjski w Wiedniu jest wykończeniem nowego ugrupowania się mocarstw i nowej sytuacyi politycznej.

O wynikach dni rosyjskich w Wiedniu na razie z pewnością żadnej prawdziwej nie będziemy mieli informacyi. Ale skutki tych dni rosyjskich niebawem ujawnią się.

A po owocach ich poznacie je.

* * *

Morengo zabity. Taka wieść rozchodzi się po świecie. Niemcy tryumfują. Pozbyli się najzręczniejszego wodza powstańców południowo-zachodnich kolonii w Afryce. Morengo padł od kuli angielskiej w wyprawie a raczej obławie, którą urządził na oddział powstańców rząd angielskiej kolonii Przylądka południowej Afryki. Wskutek tej usługi sąsiedzkiej, gubernator południowo-zachodniej kolonii niemieckiej, von Schluckenau, wysłał depeszę dziękczynną do rządu angielskiego kolonii przylądkowej. A dzisiejsza kanclerska „Nordd. Allg. Ztg." z tryumfem podnosi ten czyn angielski. Kolonie niemieckie uwolnione zostały od ciężkiej zmory, Morengo zabity. „Wdzięczność niemiecka zwraca się ku królowi Edwardowi i jego rządowi — pisze „Nordd. Allg. Ztg. — który, dowiedziawszy się o ucieczce Morengo na terytoryum angielskie, natychmiast wydał polecenie ujęcia go. Oddział angielski majora Elliota ścigał Morengo i ostatecznie go zabił. Za tę usługę jest cesarz Wilhelm osobiście wdzięczny królowi Edwardowi a dziennik kanclerza podnosi ten czyn, jak *fair play* angielski.

* * *

Byli, czy nie byli na Węgrzech ministrowie rumuńscy? To pytanie zajmuje obecnie całą prasę budapeszteńską. A podniesiono tę sprawę delikatną właśnie w chwili, kiedy król rumuński Karol bawi w Wiedniu i odbywa konferencye z ministrem spraw zagranicznych br. Aerenthalem. Oczywiście byli, ale nie zamierzają wcale przyznać się do agitacyi antywęgierskiej. W oświetleniu urzędowem dziś rzecz ta przedstawia się w ten sposób, że minister-prezydent Stourdza, który w nieobecności króla sprawuje, jako jego zastępca rządy w Rumunii, nie opuszczał Bukaresztu i stanowczo zaprzecza, jakoby bawił w Siedmiogrodzie lub na Węgrzech. Natomiast minister spraw wewnętrznych, Jonel Bratiano, był istotnie na Węgrzech w kąpielach w Borszek, skąd udał się do Bystrzycy, zwiedził gimnazyum w Naszod, poczem wyjechał automobilem na Bukowinę do pięknej miejscowości w Karpatach, w Dorna-Watra. Tak się przedstawia formalnie sprawa agitacyi rządu rumuńskiego na Węgrzech. W rzeczywistości zaś rząd rumuński oczywiście zachęca ludność rumuńską na Węgrzech w Siedmiogrodzie i południowej Bukowinie do podnoszenia oświaty, a może nawet ten ruch oświatowy materyalnie wspiera. Ale w tem niema żadnych podburzań politycznych. Na Bukowinie mieszka przeszło 300,000 Rumunów, na Węgrzech i w Siedmiogrodzie blisko 3 miliony, prawie połowa całej ludności Rumunii, nic więc dziwnego, że związki narodowe przekraczają sztuczne granice państwowe, a Rumuni z Królestwa z żalem patrzą na ucisk Rumunów na Węgrzech i radziby im ulżyć w ich ciężkim losie. Ale Węgrzy, którzy twierdzą, że na Węgrzech sami tylko Magyarzy mieszkają, bardzo są z tego wpływu rumuńskiego niezadowoleni. **w.**

Sprawy polskie.

Królestwo Polskie.

Opera warszawska po skompletowaniu wszystkich sił solowych i zbiorowych, przedstawia się w składzie następującym: kapelmistrzów 3, korepetytorów 2, kierowników chóru 2, członków orkiestry 93, członków chóru obojga płci 89, sopranistek 7, mezzo-sopranistek 3, tenorów 5, barytonów 6, basów 3. Panie Korolewiczowa, Oleska i pp. Bandrowski, Łowczyński, dr Zawiłowski, nowi członkowie Opery warszawskiej i kapelmistrz, baron E. M. Reznicek, przybywają we wtorek rano do Warszawy. Panie Doliwa i Sołłohubowa już przybyły.

Nowe pismo rosyjskie w Warszawie. „U. Leb." donosi: Wkrótce zacznie wychodzić w Warszawie nowa postępowa gazeta rosyjska, p. t. „Zapadnoje Echo". Na redaktora wybrano publicystę, d-ra Roszala. Współpracownikami będą: dr Cwietkowski, prof. Pogodin, dr Keferer i inni. Gazeta ukaże się dnia 1-go października.

Z Chełmszczyzny.

Oddział Związku narodu rosyjskiego w Chełmie przesłał prezesowi rady ministrów obszerny memoryał, w którym prosi, aby przy wyodrębnieniu Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego jednocześnie na podstawie art. 87 praw zasadn. był wydany ukaz, zakazujący właścicielom majoratów rosyjskich wydzierżawiania ich Polakom. Petenci dowodzą, że zarządzenie takie będzie miało doniosłe znaczenie w sprawie uregulowania przyszłych stosunków w tej prowincyi, gdyż bez niego niemożliwa jest skuteczna rusyfikacya Chełmskiego. Uskarżają się oni, że obecnie dzierżawcy majoratów rosyjskich popierają tylko katolików i im tylko rozdają wydzierżawione grunty. Stosunek ten nie zmieni się i po wyodrębnieniu Chełmskiego, jeżeli nie będzie wydany żądany zakaz. Memoryał podkreśla tę okoliczność, że majoraty zostały nadane Rosyanom w celu utrwalenia własności ziemskiej rosyjskiej i utworzenia z nich ognisk rusyfikacyi kraju, które miały zbierać naokoło siebie rosyjską ludność rolniczą. Ponieważ właściciele majoratów zawiedli pokładane w nich nadzieje, słusznie zatem będą podlegali pewnym ograniczeniom ich praw.

Litwa.

Tolerancya religijna. Miński sąd okręgowy rozpatrzywszy sprawę wikarego kościoła Św. Marcina w Mińsku, ks. Grabowskiego i Józefa Ławrynowicza, oskarżonych o ochrzczenie dzieci prawosławnych według obrządku rzymsko-katolickiego, skazał ks. Grabowskiego na 100 rubli kary, lub na miesiąc aresztu, a p. Ławrynowicza na 2 tygodnie twierdzy.

„Dz. Wil." pisze, iż według aktu oskarżenia i zeznań niektórych świadków, sprawa tak się miała. Katolik Ławrynowicz ożenił się z prawosławną Eufrozyną i zobowiązał się na piśmie, że dzieci chrzcić będzie według obrządku prawosławnego. Dwoje dzieci Ławrynowicza, ochrzczonych według obrządku prawosławnego, zmarło. Dnia 19-go marca 1906 r. żona Ławrynowicza powiła troje dzieci, z nich jedno było martwourodzone, a dwoje pozostałych bardzo słabe. Ławrynowicz prosił żonę o pozwolenie ochrzczenia dzieci po katolicku i ta odpowiedziała „rób, jak chcesz". Ławrynowicz zaprosił księdza i tylko na podwórzu powiedział, że żona jego jest prawosławna. Ksiądz Grabowski chciał odjechać, ale Ławrynowicz upadł na kolana i ze łzami zaczął prosić księdza ochrzcić dzieci, aby nie zmarły bez chrztu. Widząc słaby stan zdrowia dzieci, ks. Grabowski ochrzcił je. Jedno z dzieci zmarło. Pomiędzy mężem a żoną stosunki się zaostrzyły, żona poskarżyła się popowi i stąd wynikła sprawa.

Z przesłuchania świadków dowiedziono Ławrynowiczowej, która zeznała na sądzie, że protestowała przeciwko ochrzczeniu według obrządku katolickiego, zaś na śledztwie pierwiastkowem zeznawała, że powiedziała mężowi: „rób, jak chcesz", mówiła też niektórym świadkom, że jej wszystko jedno. Popi świadczyli, że Ławrynowicz zobowiązał się na piśmie, że dzieci chrzcić będzie według obrzędów cerkwi prawosławnej.

Ławrynowicz w kłótni z żoną mówił, że jest gospodarzem w domu i że może ochrzcić dzieci jak mu się podoba „i po tatarsku i po żydowsku, nikt mnie nie może przeszkodzić".

Mowa obrońcy wywarła wielkie wrażenie. Mecenas Pawlikowski wskazał, że ukaz Cesarski o tolerancyi religijnej chciał ograniczyć tylko przymusowe środki w rozpowszechnianiu innych wyznań, a w danym wypadku o żadnym przymusie nie może być mowy. Ksiądz Grabowski postąpił w ten sposób, jak mu kazał obowiązek kapłański—nie pozostawiać dzieci umierające bez chrztu i za to nie może być sądzony.

Za kordonem.

Uniwersytet ukraiński ludowy imienia Piotra Mohyły powstał z zapoczątkowania profesora uniwersytetu, d-ra O. Kołessy we Lwowie. Nowe Towarzystwo ma uzupełniać działalność Towarzystwa „Proświta" i Tow. „Naukowe Tow. im. Szewczenki". Ma ono na celu urządzanie odczytów w miastach i miasteczkach i popularyzowania nauki w szerokich masach społeczeństwa ukraińskiego. Założycielami Towarzystwa są: profesorowie uniwersytetu dr O. Kołessa, dr St. Dnistriański, adwokat dr K. Lewicki, prof. gimn. I. Kukurudz, dr. W. Lewicki, dr S. Rudnicki, poseł dr E. Oleśnicki, prof. uniw. w Czerniowcach dr Smal Stocki i in.

Z prasy polskiej.

Zacytowawszy znaną naszym czytelnikom ocenę Polskiego Stronnictwa Krajowego na Rusi przez ukraińską „Radę", „Gaz. Codzienna" pisze:

«Panowie Potoccy, Tyszkiewicze i Szyszkiewicze mają w tych kilku słowach dobitną odpowiedź na swoje usiłowania sojuszu z «obywatelskim» elementem rosyjskim z pominięciem zupełnem rdzennej ludności rusińskiej. Czy ich program doprowadzi wobec tego do «złagodzenia antagonizmów narodowych i stanowych» i czy świadczy o ich «trzeźwości»?

Wyszedł z druku 39 numer warszawskiego tygodnika „Świat" i zawiera *sześćdziesiąt kilka* ilustracyi.

Sam «Przyszły sezon opery warszawskiej» daenam 21 portretów i zarazem doskonały obraz tego, co Warszawę czeka pod względem muzycznym w najbliższym czasie. Ciekawym jest «Wóz Drzymały» i rozmowa z jego właścicielem. Wóz ten stanie się niewątpliwie historycznym, jako dowód, do jakich aberacyi heca antypolska doprowadzić może. Dalej «Wielki Kraków» z ilustracyami, wyborny fejleton Z. Bartkiewicza «Z wołyńskiej granicy», dalszy ciąg «Cara Samozwańca» Nowaczyńskiego, «Wspomnienie czasów księcia Paszkiewicza» St. Kozłowskiego, «Studyum o pani Récamier», «Prasa polska w Kijowie», fejletony, sprawozdania z wystaw, ciekawsze fakty z dalszych horyzontów i t. d. i t. d. — wszystko to składa się na całość wyjątkowo barwną, żywą i urozmaiconą.

Jaką będzie trzecia Duma?

Problemat ten usiłuje rozstrzygnąć „Riecz" za pomocą rachunku prawdopodobieństwa, przyjmując za podstawę obliczeń przypuszczenie, iż opozycya będzie rozporządzała w każdej kategoryi wyborców temi samemi siłami, co i poprzednio.

Miejska i ziemiańska kurye, pisze „Riecz", dadzą na obecnych wyborach około 30% wyborców postępowych na zjazdy gubernialne. Włościańska kurya doda 12½% (na 966 wyborców włościańskich w 45 gub. około 542 będzie postępowych), robotnicy—2½%. A więc na zjazdach gubernialnych stanie w szeregach opozycyi około 45% wszystkich wyborców. Lecz ta ogólna suma nie rozstrzyga jeszcze, że skład przyszłej Dumy będzie odpowiadał wskazanemu wyżej stosunkowi opozycyi do stronnictw reakcyjnych. Do tego potrzeba zbadać każdą gubernię oddzielnie. Możemy rozdzielić zbadanie przez nas 45 gubernii na 5 wielkich grup.

Do 1-ej grupy wejdą gubernie, w których opozycya da więcej, aniżeli ½ każdego zjazdu gubernialnego. Jest to 8 gubernii, które wysyłają 69 posłów.

Do 2-ej grupy zaliczymy te gubernie, w których opozycya = mniej więcej ½ i w których szanse dla niej na wygraną są bardzo możliwe. Takich gubernii—15 z ogólną ilością 100 posłów.

3-cia grupa — neutralna. Opozycya tam słaba, lecz nie o tyle, ażeby ją zwyciężyły stronnictwa prawicy lub październikowcy. Takich gubernii jest 13, wybierają one 94 posłów.

4-ą grupę tworzą gubernie, w których stronnictwa prawicy stanowią prawie połowę, lecz bez październikowców i umiarkowanych nie stworzą większości. Takich gubernii—5 z 49 posłami.

W końcu 5-a grupa składa się z tych gubernii, w których stronnictwa prawicy posiadają absolutną większość. Takich gubernii 4 z 30 posłami.

„Z obliczeń tych wynika, że jeśli stronnictwa prawicy będą miały powodzenie w 9 guberniach, gdzie pozyskają 79 posłów, to i opozycya ma te same szanse zwycięstwa w 8 guberniach, wybierających 69 posłów. Stanowisko zaś niezdecydowane zajmuje 28 gubernii; tu walka toczyć się może ze zmiennem szczęściem, ale prawdopodobobnie posłów opozycyjnych wyślą one nie mniej, niż posłów reakcyjnych.

Jeśli do tego dodać, że po stronie opozycyi będzie jeszcze conajmniej 12 posłów z Królestwa Polskiego, napewno 10—z Kaukazu, około 10 z ogólnej liczby 14 od miast większych i większa część z liczby 15 posłów Rosyi azyatyckiej, to okaże się rzeczą bardzo możliwą, iż do opozycyi w przyszłej Izbie należeć będzie jeśli nie połowa wszystkich posłów, to przynajmniej mało co mniej.

Z jakich stronnictw będzie składała się trzecia Duma, na to „Riecz" odpowiedzi nie daje, sądzi jednak, że kadeci zajmą w niej niepośledmie miejsce.

O przyszłym składzie Dumy daje jeszcze trochę ciekawych informacyi p. Stasiulewicz kandydat na posła w rozmowie ze współpracownikiem „Birż. Wied."

„Skład przyszłej Dumy, zdaniem mojem — powiedział p. St. — będzie w każdym bądź razie składał się z żywiołów postępowych w ilości nie mniejszej, jak w 2-ej Dumie. Wielu postępowych działaczy politycznych wejdzie do Dumy, być może, pod sztandarem konserwatywnym, lecz to oni zrobią tylko dlatego, ażeby dostać się do Dumy, a gdy już dostaną się do niej, znacznie posuną się ku lewicy. Cóż robić, jeżeli nasza nowa ustawa wyborcza zmusza te osoby chwytać się takich sposobów, ażeby mieć możność paraliżowania w Dumie czynności reakcyonistów".

Z prasy rosyjskiej.

*** Zwycięstwo kadetów na prawyborach w pow. petersburskim wzburzyło prasę reakcyjną.

Gniewliwie strofuje „Now. Wr." październikowców za to, iż dali się pobić:

«Wybory pełnomocników w pow. petersburskim — pisze organ p. Suworina, ojca — znowuż wypadły na korzyść partyi wolności ludu. Przeszli wyłącznie kadeci, i październikowcy już pędzą z oświadczeniami, iż oni «na powiat petersburski wcale nie liczyli». Takie oświadczenie od przedstawicieli naszych partyi umiarkowanych słyszymy nie poraz pierwszy i w tłómaczeniu na język ogólnie rozumiany znaczy ono, że panowie październikowcy i inni umiarkowani absolutnie nic nie zrobili, ażeby osiągnąć jakie takie powodzenie w tym powiecie.

«Ot i mamy rezultaty...

«Do Petersburga dla spełnienia swych obowiązków «obywatelskich» zjawili się prawie wyłącznie kadeci i nie opuścili oni wyborów dlatego, że komitet centralny partyi wolności ludu agitował i uprzedził kogo potrzeba o tem, gdzie i którego dnia odbędą się zjazdy. Październikowcy zaś nie robili nic — zapewne dla tego, że oni «nie liczyli» na powodzenie. Takie gnuśne zachowanie się petersburskich październikowców jest tembardziej niezrozumiałe, że na gubernię powinni byli oni zwrócić baczniejszą uwagę, aniżeli na wybory miejskie, w których mogą mieć tylko szanse w I-ej kuryi. Jeżeli tak sprawa stoi i w innych guberniach, to wogóle rezultaty będą supełnie inne, aniżeli ich się spodziewano i wtedy narzekać wypadnie przedewszystkiem na samych siebie».

Zdaje się, że tutaj winno nie niedbalstwo październikowców, a coś innego — to, czego ani „Now. Wr.", ani

październikowcy zrozumieć nie mogą, mianowicie, ażeby być konserwatystą trzeba konserwować coś zdrowego, a nie zgniliznę. Zdrowy konserwatyzm może rozwijać się tylko w atmosferze zdrowego konstytucyonalizmu, a nie w atmosferze stęchłego *régime'u*. Otrząśnięcie się z gnuśności, zdaje się, nic nie pomoże stronnictwu, ze „zgnbionym dokumentem", czeka go niespodzianek petersburskich więcej.

Zwycięstwo na zjazdach petersburskich dało jeszcze jedną sposobność publicystom z „Rossii" obrzucić swych przeciwników nową seryą wymysłów:

«Przywódcom ich (kadetów) — pisze organ urzędowy — nie można odmówić sprytu i rozumu, ale to rozum i spryt drapieżników, polujących na władzę niewiadomo na czyj rachunek i z czyjego rozkazu».

Niezadowolony jest jeszcze organ urzędowy i z tego, że

«dominującym elementem w tej partyi jest ta inteligencya rosyjska, która przez całe życie swoje protestowała dla protestu, frondowała dla frondy na podobieństwo «Mośki» Kryłowa, która szczekała na słonia».

Zjadliwemi uwagami zaopatruje ostatni frazes „Rossii" „Ruś":

«...tylko nietakt właściwy «Rossii», mógł pozwolić jej na napisanie tego zupełnie szczerze.

«Inteligent» rosyjski znajduje się nie tylko w szeregach kadetów. Lecz rozumie się, w chwili bieżącej, napróżno byłoby szukać rosyjskiego inteligenta po prawicy kadetów. Jedyne dziwne wyjątki w rodzaju «odrodzeniowców pokojowych» potwierdzają tylko tę regułę».

*** W gub. czernihowskiej zjawili się rozbójnicy czy rewolucyoniści. Gubernator p. Rodionow, chcąc wprowadzić porządek w zarządzanej przez siebie gubernii, wybrał się na czele kozaków własną osobą, konno na obławę. We wsi Pliski, według słów pół urzędowca „Czern. Słowo" p. gubernator wygłosił na zebraniu wiejskiem do włościan mowę, w której między innemi powiedział:

«Dopóki wy sami nie rozumiecie, że wszystkiemi siłami powinniście walczyć z przestępcami i wydawać ich, zło nie skończy się. Nie myślcie, że zabraknie mi przeciwko wam sił lub władzy. Z jedną secinà kozaków, jeżeli zajdzie tego potrzeba, na drzazgi rozwalę wasze podło gniazdo, lecz wtedy już nie wyrzekajcie, że ucierpią niewinni, jeżeli nie chcecie wydać winnych... Wy jeden drugiego dobrze znacie, wy znacie każdego chuligana i rozbójnika w swojej wsi. Wy powinniście ich wydać w ręce sprawiedliwości.

«Daję wam godzinę czasu do namysłu i pamiętajcie: ja przyjechałem tutaj nie dla próżnych gawęd i gróźb.

«Jeżeli nie wskażecie mi winowajców, będę zabierał pierwszego lepszego, kto wpadnie mi w oczy i będę posyłał do więzienia».

Po wygłoszeniu tej mowy klasycznej stało się jak pisze „Czern. Słowo", co następuje:

«Po upływie godziny naczelnik gubernii, dowiedziawszy się, że zebranie nie chce wydać winowajców, aresztował według własnego wyboru 10 osób i następnie pojechał do Czernihowa».

Rozmarzyło to półurzędowca czernihowskiego:

«Dobroczynne są takie ekspedycye — pisze «Czern. Słowo» — dla uspokojenia ludności, lecz nie można nie zastanowić się nad tem, do czego to brać się teraz musi przedstawiciel władzy wyższej w gubernii pomimo spraw, związanych z zarządem. Uganiać się musi konno po lasach i błotach za rozbójnikami, narażając się na porażenie słoneczne i kulę brauningową. Okrutne nastały czasy i zwyczaje».

Melancholia „Czern. Słowa" nie trafia do przekonania p. Aleksandrowi Jabłonowskiemu, fejletoniście „Towariszcza":

«Sądzę — pisze p. A. Jabłonowskij — że p. Rodionow i konno niepotrzebnie zupełnie jeździł, bo przecież tosamo mógł on zrobić, niesiadając na konia bojowego. Przecież on mógł poprostu rozkazać wszystkim «rozbójnikom» przyjść na podwórze gubernatorskie, a «uriadnik» z kawałkiem kredy obszedłby szeregi i na odpowiednich plecach napisałby: «Razbojnik».

«Prawda, wobec takiej uproszczonej procedury ani gazety, ani agencya telegraficzna nie miałyby sposobności ogłosić o takiej nadzwyczajnej rządności p. gubernatora i opowiedzieć o jego przepracowaniu. Ale za to nie byłoby narzekań i na gubernatorskie zamiłowanie do sławy i niktby nie mówił, że p. Rodionow wstępuje w ślady rewolucyonistów francuskich epoki dyrektoryatu... Wtedy, w epoce dyrektoryatu, rewolucyjni gubernatorowie postępowali kropka w kropkę, tak samo jak p. Rodionow: oni także nieprzyjaciół *régime'u* wskazywali palcami, oni także sadzali do więzień ludzi według własnego wyboru, oni także wypowiadali i drukowali w gazetach mowy patryotyczne.

«Ale to byli przynajmniej jakobini.

«A zresztą nasza biurokracya już oddawna wstępuje w ślady francuskich rewolucyonistów podlejszego gatunku i w każdej gubernii u nas napewno znajdzie się swój Fouché, który «w interesie państwa» rozkaże zetrzeć z powierzchni ziemi wszystkie dzwonnice, swą wysokością gwałcące «równość budynków»...

(sk.).

Ze sfer urzędowych.

Ulgi dla osób opodatkowanych. Jak wiadomo, stosownie do Najwyższego ukazu z dnia 5 września 1906 roku, włościanom i osobom należącym do innych stanów opodatkowanych przyznano niektóre prawa, których zastosowanie w praktyce wywołało szereg nieporozumień. Skłoniło to wydział ziemski do dania w okólniku następujących wyjaśnień:

1) Osoby należące do stanów opodatkowanych, wstępujące do zakładów naukowych lub do służby cywilnej, są uwalniane od podatków osobistych w naturze i od służby publicznej na cały czas nauki lub służby, zachowując zarazem wszystkie prawa do udziału w zarządzie gminnym i władaniu gromadzkiem, lecz są wolni od wyboru na urzędy publiczne i od wykonywania powinności ziemskich i gminnych; jeśli osoby te władają w obrębie gmin wiejskich gruntami, to obowiązane są płacić podatki, a uiszczanie zaś powinności w naturze mogą powierzyć w zastępstwie innym osobom.

2) Osoby należące do stanów opodatkowanych, a wstępujące w poczet duchowieństwa świeckiego, korzystają z tychże samych ulg co i osoby wstępujące na służbę cywilną. Niedopuszczalne jest tylko tak jak i poprzednio należenie do stowarzyszeń stanowych, tak np. włościanie mieszczanie podlegają obowiązkowemu wykluczeniu ze swoich stowarzyszeń w czasie uzyskania praw wyższego stanu kupieckiego lub szlacheckiego.

Z życia rosyjskiego.

Wśród biurokratów. W ostatnich czasach, jak pisze „Towariszcz", dają się zauważyć pewne zmiany w stosunku do Dumy. Pewny siebie ton i spokój o przyszłość poczynają opuszczać biurokratów. Dają się słyszeć coraz częstsze głosy, że należałoby utrzymać trzecią Dumę. Ten zwrot w nastrojach ma źródło swoje w sytuacyi finansowej. Nie jest tajemnicą, iż wyjazd za granicę ministra finansów był związany ze sprawą finansową. Na początku bytności ministra za granicą, okoliczności tak się ułożyły, że była nadzieja na unormowanie zawikłań finansowych bez względu na sytuacyę przyszłej Dumy i na stosunki pomiędzy nią a rządem. W ostatnich jednak czasach nadzieje te rozwiały się. Minister finansów powrót swój odłożył, mając jeszcze nadzieję powiązać tak nagle porwane nici. Sytuacya jednak jest taką, że biurokraci poczynają powoli spuszczać z tonu.

P. Bułacel, jak donosi „Russk. Zn.", wycofał się z udziału w wyborach do Dumy z powodu przeszkód, jakie stawia mu administracya (??) w pow. homelskim. Pan Bułacel podobno nie posiada tam wcale cenzusu.

Sprawa Hurki, b. wice-ministra spraw wewnętrznych, oskarżonego z art. 341 i 411 kod. kar., rozpocznie się, jak donosi „Now. Wr.", w senacie w dniu 23 października r. b.

Śmiała ucieczka anarchisty. Dnia 12 b. m., o godz. 2 ej po południu z gmachu sądowego w Petersburgu, umknął przestępca polityczny, doktór filozofii, b. lektor na kursach Leshafta, Alejnikow, skazany przez sąd wojenno-okręgowy w sprawie anarchistów-komunistów na 4 lata ciężkich robót. Fakt ucieczki według „Now. Wr." zaszedł w okolicznościach następujących. Pociągnięty do odpowiedzialności w innej analogicznej sprawie, której rozpatrywanie przez Izbę sądową było wyznaczone na d. 17 b. m., Alejnikow został posłany z więzienia do gmachu sądowego dla zaznajomienia się ze sprawą. Wraz z innymi oskarżonymi został on izolowany w pokoju dla świadków. Warta w odpowiedniej ilości została rozstawioną pomiędzy oskarżonymi i u drzwi. Obok pokoju dla świadków znajduje się wielka sala, w której osłonięta ścianą drewnianą jest wygódka, rozdzielona na trzy przedziały. Do wygódki w towarzystwie dwóch wartowników udał się Alejnikow i zajął jeden z przedziałów. Wartownicy nic nie podejrzewając, czekali u drzwi. W trakcie tego z sąsiedniego przedziału wyszedł dość otyły mężczyzna z brodą, w uniformie urzędnika ministerstwa sprawiedliwości, nic a nic nie podobny do Alejnikowa. Jegomość ten krokiem pewnym najspokojniej minął wartowników, wyszedł na taras i znikł. Po niejakimś czasie wartownicy zaniepokojeni dłuższym pobytem w przedziale więźnia, poczęli stukać. Gdy nikt nie odezwał się, wyłamali drzwi i zastali przedział pustym. Przy oględzinach okazało się, iż pomiędzy przedziałami była wyjęta deska. Powstało straszne zamieszanie, poczęto szukać więźnia w gmachu sądu, lecz znikł on ztamtąd jak kamień w wodę. W poszukiwaniu za zbiegiem postawiono na nogi całą petersburską policyę śledczą i polityczną.

KRONIKA PROWINCYONALNA

(Z pism i od korespondentów.)

— **Sprostowanie.** Z zarządu dóbr bereżeckich otrzymujemy następujące sprostowanie:

W „Dzienniku Kijowskim" Nr 206, z dnia 12 września r. b., w oddziale „Kronika prowincyonalna", opisano zajście z uriadnikiem Zanozowskim w m. Bereżcach, pow. krzemienieckiego. Proszę uprzejmie o sprostowanie — w majątku hr. Morstina lasu spornego z włościanami niema, uriadnik rzeczywiście jest najęty, ale dla pilnowania całego obszaru majątku, a nie dla pilnowania 30 dz. lasu. Podobnie komicznego wypadku między uriadnikiem i trzema dziewczętami nigdy nie było i wogóle trudno przypuścić, aby dziewczęta mogły nabić patykami uzbrojonego człowieka, a zarazem jest niemożebne wejść do chaty przez wyłamane okno, ponieważ takowe są o tyle małe, że zaledwie przez nie może przejść tylko chyba kot.

Zarządzający Bereżeckim majątkiem
H. Dziewicki.

— **Z Berdyczowa** donoszą, że prezydent miasta, półkownik Korniłow, upoważniony przez miejski samorząd gminny, wytoczył w kijowskim sądzie okręgowym proces przeciwko właścicielom Berdyczowa, braciom Rukawisznikowym o 32,256 rb. 26 kop., jaka to suma należna jest od nich miastu. Proces wytoczony został na następujących podstawach: Oddawna, z chwilą gdy w Berdyczowie wprowadzono samorząd miejski, właściciele miasta, a byli nimi wówczas hr. Tyszkiewicz i bracia Rukawisznikowowie, płacili rocznie 3,960 rb. na poprawę bruków ulicznych. Tymczasem, gdy miasto przeszło na własność wyłącznie Rukawisznikowów, uznali oni za stosowne nie płacenie należnych pieniędzy. Wobec tego rada miejska uchwaliła procesować właścicieli miasta i upoważniła pułk. Korniłowa do wytoczenia im procesu.

— **Nowy-Pików**, pow. winnicki. W końcu sierpnia w Nowym-Pikowie wszczął się pożar z następującej przyczyny. Wdowa nazwiskiem Rodziewiczka, była w niezgodzie z synem z powodu procesu o ziemię. Namówiła więc swoją córkę głupowatą, żeby podpaliła mu chatę. Ogień ogarnął i inne budynki i zgorzała cała sadyba. Pożar zaskoczył śpiących, więc każdy ratował się w czem był. Gdy już chata była ogarnięta płomieniami, spostrzeżono się, że zapomniano o dziecku. Jednakże jeden żydziak rzucił się odważnie do chaty, wszedł przez okno i wyniósł dziecko żywe i zdrowe.

— **Z pow. skwirskiego** donoszą, że pożary zdarzają się coraz częściej. W tych dniach spłonęło kilka stert słomy w Pawołoczy u generała Baskakowa. Podpalacze niewykryci.

— **Czerkasy.** Korespondent «Rady» pisze: Jeszcze z początku lata w pobliżu miasta nad brzegami Dniepru, Cyganie rozbili swój obóz, zajmując się wróżeniem i żebraniną. Jedna z dziewczyn miejscowych kochała się oddawna w jednym z parobków, lecz bez wzajemności. Postanowiła się wtedy uciec do czarów i zwróciła się o pomoc do jednej z cyganek. Jednakże ta drogo kazała sobie zapłacić za pomoc i dziewczyna wynosiła z chaty wszystko, co było cenniejszego, żeby zadowolnić cygankę. Gdy spostrzegła to matka dziewczyny, pobiegła wraz z sąsiadami do cyganów, domagając się zwrotu rzeczy. Nic to jednakże nie pomogło. O zajściu uwiadomiono policyę.

— **Draganówka**, pow. kamieniecki. Dnia 21 sierpnia r. b. we wsi Draganówce zamknięto z rozporządzenia zwierzchności sklep monopolowy. Opustoszały lokal włościanie postanowili zużytkować na sklep spożywczy, płacąc 50 rb. rocznie gminie.

— **Kijowsko-Podolski zarząd** rolnictwa i dóbr państwowych ogłosił licytacyę na sprzedaż lasu rządowego w miejscowościach następujących: 1) W Murafie—10 dz. 1,390 sąż. kw. za 21,445 rb.; 2) w Hołyńczyńcach—8 dzies. 671 sąż. kw. na 7,142 rb.; 3) w Dołżku 3 dzies. 1,642 sąż. kw. za 2,731 rb. i 4) w Kalinówce Plebanowieckiej—11 dz. 1,535 sąż. kw. za 9,195 rb. Licytacya odbędzie się d. 11 października w zarządzie gminnym w Murafie.

— **Z pow. winnickiego** donosi «Pod.», że bandy rozbójnicze gospodarują w powiecie nie gorzej niż w wielkich środowiskach. Przed tygodniem w nocy, 12 uzbrojonych bandytów otoczyło dom dzierżawcy wsi Sieliszcze, p. Czernitowskiego. Na szczęście stróż nocny obudzony szczekaniem psa, poruszył całą służbę folwarczną i rabusie musieli ratować się ucieczką. Po godzinie ta sama banda wyłamała drzwi cerkwi miejscowej; gdy zaś stróż zadzwonił na trwogę, jeden ze zbójów zabił go drągiem żelaznym na miejscu. Następnej nocy ci sami rozbójnicy wtargnęli przez wyłamane okno do cerkwi w Szerokiej Grobli, ale tu zabrali tylko 2 rb. z kopiejkami, butelkę wina, korkociąg i szczotkę. Wkrótce potem banda zjawiła się do Bochonik, należących do p. Tarutina. Jeden z rabusiów niechcący wystrzelił. Stróż, obudzony wystrzałem, zaalarmował całą służbę. Wezwano na pomoc włościan, ci z początku ostro brali się do rabusiów, ale gdy jeden z nich krzyknął, żeby dali im pokój i że «towarzysze» strzelać będą celnie, przestraszeni wieśniacy wypuścili bandytów.

Instrukcya o porządku dokonywania wyborów do Dumy państwowej w miastach, wskazanych w art. 2 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 3 czerwca 1907 r. ordynacyi wyborczej.

(Do art. 133 — 140 ordynacyi wyborczej do Dumy państwowej z dn. 3 czerwca 1907 r.).

(Ciąg dalszy).

Art. 13. Wyborcy podchodzą do stołu, na którym stoi urna wyborcza, pojedyńczo, w ścisłym porządku, dla utrzymania którego postawione są specyalne przegrody i kraty.

Art. 14. Karty wyborcze są podawane w oddzielnych kopertach. W kopercie takiej może być tylko jedna karta wyborcza.

Art. 15. Koperty na karty wyborcze przygotowywane są przez zarządy miejskie i na stronie zewnętrznej opatrzone są pieczęciami zarządu. Koperty z kartami wyborczemi, nie posiadające pieczęci miejskiej, lub mające jakieś znaki, uwagi, jakoteż popsute lub podarte nie będą przyjmowane.

Art. 16. Na tydzień przed wyborami, każdemu wyborcy, mieszkającemu w mieście, zarząd miejski posyła specyalne zawiadomienie imienne o czasie i miejscu wyborów, oraz dwie koperty na kartę wyborczą (jedna na wypadek wyborów uzupełniających). Od zarządu miejskiego zależy rozesłanie jednocześnie wyborcom blankietów kart wyborczych, według wzoru, uznanego za odpowiedni. Korzystanie z tych blankietów nie obowiązuje wyborców.

Art. 17. Rozsyłanie zawiadomień i kopert odbywa się przy pomocy policyi. Zarządy miejskie zawczasu porozumiewają się z miejscowymi naczelnikami policyi co do sposobu oddania policyi podlegających rozesłaniu zawiadomień i kopert.

Art. 18. Urzędnicy policyjni powinni przedsiębrać wszelkie środki, celem doręczenia zawiadomień i kopert bezpośrednio wyborcy, po stwierdzeniu jego osobistości. Pozostawienie zawiadomienia i kopert za pokwitowaniem osób należących do domu adresata, dozwolonem jest tylko w tych razach, gdy osobiste doręczenie papierów adresatowi jest niemożliwe i gdy policya dokładnie zna adresata i jest pewną, że on rzeczywiście mieszka tam, gdzie papiery są adresowane i tylko czasowo nie bawi w domu. Jeśli niemożliwem jest wręczenie papierów adresatowi lub wyżej wskazanym osobom, papiery te policya zwraca zarządowi miejskiemu z podaniem przyczyn niedoręczenia papierów.

Art. 19. Rozsyłanie zawiadomień imiennych i kopert wyborcom miejskim, mieszkającym poza obrębem miasta, w którem odbywają się wybory, pozostawione jest do uznania zarządów miejskich i odbywa się w sposób uznany, dla warunków miejscowych za najodpowiedniejszy.

Art. 20. Wyborcy, którzy dla jakichkolwiek przyczyn nie otrzymają zawiadomień i kopert, mogą zwracać się po nie do zarządu miejskiego, przedstawiając w danym wypadku dokumenty, stwierdzające ich osobistość, a wydane przez sędziów pokoju, naczelników ziemskich, rejentów, duchownych lub też przez rządową, gminną lub stanową instytucyę, w której wyborca zajmuje jaką posadę.

Uwaga. Dokumenty, stwierdzające osobistość, wskazane w niniejszym (20) artykule, po wydaniu zawiadomienia imiennego i kopert, pozostają w aktach zarządu miejskiego.

Wybory do Dumy państwowej.

— **Okólnik w sprawie wyborów.** W dopełnieniu okólnika z dnia 23 sierpnia, określającego termin wyborów, gubernator wydał do powiatowych marszałków szlachty i prezydentów miast gubernii kijowskiej okólnik, w którym wskazuje, że uważa za niezbędne podać do wiadomości dla kierowania się i wykonania, że stosownie do art. 27 ordynacyi wyborczej zjazdy prawyborcze właścicieli i prawyborców miejskich powinny się odbywać w miastach gubernialnych lub powiatowych odnośnych powiatów lub gubernii; przeniesienie takowych do miast lub miasteczek niepowiatowych stanowczo nie może mieć miejsca.

— **O zmianę adresu.** Wczoraj upłynął termin składania deklaracyi i skarg wyborczych. Termin ten jednak nie dotyczy deklaracyi, wskazujących na zmianę adresu, które biuro statystyczne będzie przyjmowało do czasu, zanim rozpocznie rozsyłanie zawiadomień imiennych. Rozsyłanie to zacznie się na tydzień przed terminem wyborów. Przygotowawcze prace do rozsyłania zawiadomień dotychczas jeszcze nie są zaczęte, ponieważ biuro statystyczne nie otrzymało dotychczas w drodze urzędowej instrukcyi o wyborach w miastach, korzystających z prawa bezpośredniego głosowania.

— **Kandydat.** Podobno grupa miejscowych socyal-demokratów bolszewików wysuwa kandydaturę jednego z robotników socyal-demokratę i ma przeprowadzić silną agitacyę, by został wybrany na posła do Dumy państwowej od Kijowa z 2-ej kuryi.

KRONIKA.

— **Polski dom bankierski.** W ubiegłym tygodniu odbyło się w Kijowie uroczyste poświęcenie pierwszej od lat wielu czysto polskiej instytucyi finansowej.

Jest to dom bankierski, założony przez grono poważnych ziemian i przemysłowców polskich pod firmą „Dobiesław Mierzwiński i Spółka", który świadczy, że i na naszych kresach ocknęła się energiczna inicyatywa, zamierzająca iść z duchem czasu i zadość uczynić palącym potrzebom naszego społeczeństwa. O powodzeniu młodej instytucyi wątpić chyba nie można, życzymy więc tylko jej inicyatorom i kierownikom, aby, wychodząc ze zdrowo pojętego własnego interesu, chcieli go oprzeć na ścisłym kontakcie z zasadniczemi potrzebami naszego życia.

— **Związek oficyalistów.** Został zawiązany oddział Związku w Berdyczowie. Do zarządu oddziału został powołany na prezesa sędzia p. Kamiński, na kasyera A. Michalczewski i na delegata na ogólne zebranie delegatów Związku I. Trzeciak.

— Sekretarz Związku p. Rutkowski po powrocie do zdrowia objął swe czynności w centralnym zarządzie.

— **Teatr polski.** Dziś rozpoczyna przedstawienie trupa Pola z wystawie tragi-farsy Śnieżko-Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej". O tej sztuce dość powiedzieć, że przez dwa miesiące nie schodziła z repertuaru teatru Gawalewicza, gromadząc tłumy publiczności.

— **W sprawie przywrócenia bezpośredniej komunikacyi tramwajowej między Dworcem kolei a Padołem.** Sprawa przywrócenia bezpośredniej komunikacyi tramwajowej między Dworcem kolei a Padołem znowu utknęła. T-wo tramwajowe zgadza się na wszystkie warunki, zaproponowane mu przez komisyę tramwajową za wyjątkiem jednego: zniesienia opłaty za przejazd między placem Cesarskim a ratuszem dla osób, jadących z Padołu na ul. Lwowską. Zniesienie tej opłaty nie jest bynajmniej uciążliwem dla T-wa i z łatwością dałoby się okupić przywróceniem bezpośredniej komunikacyi, lecz zarząd nie chce się na nie zgodzić dla przyczyn natury formalnej.

— **W sprawie wprowadzenia podatku od gazu i elektryczności.** Stosownie do decyzyi rady miejskiej, prezydent miasta zwrócił się do gubernatora z prośbą o wstawienie się przed ministerstwem i cofnięcie projektu prawa, wprowadzającego podatek od gazu i elektryczności lub przynajmniej o zwolnienie miast od płacenia takowego. Stosownie do prawa, określającego wysokość podatku 2 kop. za kilowatt—godzinę od elektryczności i 2 kop. od 100 stóp sześcien. gazu, zarząd miejski, zużywając na potrzeby miasta rocznie elektryczności na 30,774 rb. i gazu na 36,500 rb., będzie musiał płacić za elektryczność 18,000 rb., za gaz — 2,000 rb., co spowoduje zwiększenie dotychczasowych kosztów tych energii o 40%. Zwiększenie takie obciąża znacznie budżet miasta, które zmuszone jest oprócz tego ponosić wiele innych ciężarów. W dodatku względy na bezpieczeństwo, szczególnie w teraźniejszych burzliwych czasach nie pozwalają na zmianę systemu oświetlania ulic i instytucyi miejskich i prywatnych.

— **Z uniwersytetu.** Rektor uniwersytetu przesłał wczoraj kuratorowi kijowskiego okręgu naukowego postanowienie zarządu uniwersytetu, w którem zarząd prosi o przedsięwzięcie starań u ministra, w celu uzyskania pozwolenia na przyjęcie w poczet studentów powyżej normy wszystkich Żydów abituryentów z innych okręgów naukowych w dyplomie przeciętnie niemniej „4".

Wczoraj jeszcze zaliczono oprócz dawniejszych 70 jeszcze 23 abituryentów Żydów z kijowskiego okręgu naukowego.

— Jutro odbędzie się wycieczka geologiczna nad brzegi Dniepru pod kierownictwem profesora Andrusowa. W wycieczce przyjmą udział wyłącznie studenci 4-go kursu przyrody. Studenci, którzyby zechcieli przyjąć udział, proszeni są o zebranie się o godzinie 9 rano koło 17 audytoryum. Wycieczka będzie trwała parę godzin.

— Wiec studentów medyków 3-go semestru odbędzie się z pozwolenia rektora we wtorek dnia 17 września o g. 1 po południu w auli fizyologicznego instytutu po wykładzie profesora Sadownia. Do rozpatrzenia są następujące kwestye: 1) określenie obowiązków starostów, 2) wybory dwóch głównych przedstawicieli i dwóch ich zastępców do Biura pracy dla studentów medyków, 3) omówienie kwestyi egzaminów i robót praktycznych w grupach, 4) rozpatrzenie sprawy składu książek.

— Dziekan wydziału prawnego zawiadomił studentów prawników, że w jesiennem półroczu nie został jeszcze określony termin, w którym będzie pracowała komisya egzaminacyjna. W celu rozpatrzenia tej sprawy studenci 4 kursu prawa zwołują więc w poniedziałek dnia 17 września w 8 audytoryum o godzinie 2 po południu.

— Egzamin z mineralogii dla studentów medyków naznaczony został na poniedziałek dn. 17 września.

— Towarzystwo pomocy studentom kijowskiego uniwersytetu podaje do wiadomości, że kuchnia będzie otwarta w poniedziałek dnia 17 września o godzinie 12 w dzień.

— Studenci, którzy zapłacili wpis w bieżącem półroczu za niedoszłe do skutku wykłady profesorów Gołubowskiego, Pokrowskiego, Sikorskiego i Romanowicza-Sławatyńskiego, a również za podlegające opłacie wykłady pryw.-docenta Żilina, wzywani są do wzięcia pieniędzy z powrotem.

— Dziś były wydawane matrykuły i bilety wejścia wszystkim studentom prawnikom.

— **Z T-wa Wyższych Kursów naukowych.** Kancelarya Wyższych Kursów Naukowych zawiadamia, że wykłady na wydziale matematyczno - przyrodniczym rozpoczynają się w dniu 1 października a mianowicie: 1) Wstęp do analizy p. W. Sierpiński; 2) kurs matematyki dla przyrodników p. S. Dickstein; 3) analiza algebraiczna p. S. Dickstein; 4) rachunek nieskończonostkowy (c. d.) p. S. Dickstein; 5) geometrya analityczna p. L. Silberstein; 7) biologia (stan obecny teoryi ewolucyi) p. J. Sosnowski; 8) fizyologia p. J. Sosnowski; 9) embryologia doświadczalna (mechanika rozwoju) p. J. Tur; 10) zoologia (kurs roczny) p. J. Tur; 11) botanika morfologia p. Z. Woycicki; 12 botanika ćwiczenia z morfologii p. Z. Woycicki; 13) botanika anatomia p. Z. Woycicki; 14) mineralogia (kurs roczny) p. Z. Weyberg; 15) geologia historyczna (dzieje ziemi) p. J. Lewiński; 16) fizyka kurs ogólny p. S. Kalinowski; 17) elektryczność p. S. Kalinowski, 18) chemia nieorganiczna (kurs całkowity, jasno semestralny) p. T. Miłobędzki; 19) ćwiczenia chemiczne pp. J. Bielecki i T. Miłobędzki; 20) metody chemii organicznej p. J. Bielecki; 21) związki heterocykliczne p. J. Bielecki; 22) antropologia (rozwój rodowy człowieka) p. K. Stołyhwo; 23) antropologia (ciąg dalszy) p. K. Stołyhwo; 24) etnografia p. L. Krzywicki; 25) biologia patologiczna p. D. Hellin; 26) psychologia p. A. Mahrburg; 27) psychologia (ciąg dalszy) p. A. Mahrburg; 28) Logika p. A. Mahrburg; 29) morfologia i fizyologia ogólna układu nerwowego p. M. Stefanowska. Zapisy przyjmuje kancelarya T. K. N. ul. Włodzimierska Nr 3/5 w gmachu Stowarzyszenia Techników.

— **Nowe stowarzyszenie.** Wczoraj odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne zainicyowanego przez grono osób ze świata literacko-artystycznego rosyjskiego „T-wa Miłośników Literatury i Sztuki". Na pierwsze zebranie stawiło się 12 osób. Postanowiono przyjąć 5-rublową roczną i 100-rublową składkę dożywotnią. Obrano zarząd z 9 osób i uchwalono rok sprawozdawczy liczyć do 1 stycznia. Do zarządu obrano panią Arcybaszew, pp. de la Barthe, Orieszkienika, Janowskiego, Mardzianowa, Filipowa, Drylicha, Dobrolubowa i Dżonsona.

— **Zamiast zesłania.** Panu N. Uspieńskiemu, skazanemu na dwa lata zesłania do gub. tobolskiej, pozwolono na ten sam przeciąg czasu wyjechać zagranicę.

— **Umorzenie sprawy.** Specyalna narada gubernialna postanowiła umorzyć sprawę sióstr Koleśnikowych, Szwarca, Jewodżina, Gałagana i 9 innych osób, aresztowanych w roku zeszłym w gimnazyum Bykowskiej, przy ul. Lwowskiej, na zebraniu jakoby organizacyi soc.-rewolucyjnej.

— **W sprawie handlu świątecznego.** Ministerstwo handlu i przemysłu wniosło do rady ministrów projekt zezwolenia w niedziele i dnie świąteczne na handel w ciągu 5 godzin. Zmiana ta prawa z dn. 15 listopada 1906 r. o normalnym odpoczynku pracowników w instytucyach handlowo-przemysłowych ma być ogłoszona w tych dniach.

— **Podanie o subsydyum.** Towarzystwo pomocy dla niezamożnych położnic w Kijowie robi starania o zwiększenie wydawanego mu subsydyum z sum koszernych i zarząd miejski wobec zgody przedstawicieli dobroczynności żydowskiej, określił wysokość subsydyum na rok 1907 na sumę 1,500 rb.

— **Wybory radnych w Zwinogródce.** Na następne cztery lata od roku 1907 wybrano w Zwinogródce 24 radnych. Wybory zaskarżono do komisyi do spraw miejskich z przyczyn formalnych.

— **Fałszywy alarm.** Wydział ochrony otrzymał onegdaj wiadomości, jakoby prof. Łuczycki wynajął wspólnie z organizacyą „Spiłki" parowiec na meeting, którego uczestnicy pojechali w dół Dniepru i w nocy mieli powrócić do Kijowa. Zmobilizowano natychmiast policyę miejscową, stójkowych uzbrojono i o g. 1 m. 30 w nocy parowiec rządowy pod rozkazami jednego z pomocników kijowskiego wydziału ochrony popłynął z biegiem rzeki. Około g. 4 zrana dojrzano parowiec, płynący w górę rzeki. Zatrzymano go natychmiast i policya z wszelkiemi ostrożnościami weszła na parowiec, gdzie zamiast wiecu, zastała wszystkich podróżnych, pogrążonych w głębokim śnie. Ponieważ informacye głosiły, że na parowcu ma być broń, policya krzyknęła „ręce do góry". Na parowcu powstał nieopisany popłoch. Policya obeszła cały statek i rzeczywiście między podróżnymi znalazła prof. Łuczyckiego, powracającego statkiem do Kijowa. Parowiec, własność Towarzystwa Żeglugi, szedł z Ekaterynosławia. Między innymi jechali artyści trupy Sadowskiego i ich to, według wszelkiego prawdopodobieństwa, wzięto za uczestników tajemniczego wiecu. U wszystkich zrobiono zaraz rewizyę, przejrzano rzeczy, nic wszakże podejrzanego nie zdołano znaleźć. Policya zapisała, pomimo to, wszystkich rewidowanych i wtedy dopiero opuściła parowiec. Jak się teraz okazało, powód do owego alarmu dał fakt następujący: w pobliżu Kaniowa niektórzy z podróżnych weszli na grób Szewczenki i zaśpiewali „Wieczną pamięć". Władze kaniowskie zrobiły z tego coś nadzwyczajnego i w odpowiednim stylu wysłały alarmującą wiadomość do Kijowa.

— **Nieporozumienie.** W dn. 14 września do zakładu naukowego p. Lepina, mieszczącego się na rogu zaułku Iryńskiego i Michajłowskiego zjawiła się policya z rozkazem wydziału ochrony dokonania rewizyi i aresztowania „zebrania". Policya obejrzała lokal i w trzech klasach zastała 24 młodych chłopców, zatrudnionych odrabianiem lekcyi i okazało się, że przygotowywują się oni pod kierunkiem studenta Rusina do egzaminów. Pomimo to, wszystkich uczestników „zebrania" aresztowano i odprowadzono do cyrkułu starokijowskiego. Wieczorem nieporozumienie zostało wyjaśnione i o g. 1 w nocy wszystkich aresztowanych wypuszczono.

OSOBISTE.

— P. Wiktor Grąbczewski, baryton opery warszawskiej, bawi obecnie w Kijowie i mieszka w hotelu „François".

— MATERYAŁY WYBUCHOWE. Dnia 14 września, między zaułkami Gonczarnym i Kijanowskim w wąwozie znaleźli chłopcy koszyk z jakiemiś paczkami i pudełkami. Koszyk odniesiono do cyrkułu padolskiego, gdzie okazało się, że koszyk jest napełniony dynamitem, piroksyliną i t. d. Na każdej paczce dynamitu widniał stempel fabryki ekaterynińskiej.

— KRADZIEŻ. Z mieszkania A. Iwanczenki, w domu Nr 5 przy Sp.-Woźniesieńskim skradziono rzeczy za 102 rb. Winowajca Borysenko, schwytany.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Na ul. Aleksandrowskiej koń B. Łycenki, przestraszywszy się tramwaju, rzucił się w bok i przewrócił przechodzącego ucznia Mikołaja Aleksandrowicza. Chłopiec poniósł obrażenia ciała.

— SCHWYTANI ZŁODZIEJE. W «Numerach Aleksandrowskich» na Padole policya zaaresztowała S. Nikifina i Utietowa z mnóstwem kradzionych rzeczy. Większość ich skradziona jest podobno w m. Przyłukach.

Książę Borghese o swym wyścigu automobilowym.

Garść wrażeń z karkołomnego wyścigu automobilowego Pekin-Paryż, daje zwycięzca tegoż ks. Borghese w czasopiśmie paryskiem «Je sais tout».

«Znajdowałem zawsze—powiada—że dla człowieka, zajmującego się żywo zagadnieniami ducha, niezbędnem jest na czas pewien przenieść swą działalność w zakres trudnych przedsięwzięć materyalnych. To też po wyczerpaniu się pracą na polu krajowej polityki zapragnąłem orzeźwić się jakimś czynem, nie łatwym do spełnienia. Po zaciętej walce w obozie, do którego należę, postanowiłem wziąć udział w rekordzie automobilowym Pekin-Paryż.

Interesowało mnie to także, jako sportsmana: chciałem przekonać się, czy automobil, jako środek lokomocyi, jest możliwy po złych drogach i na znacznych przestrzeniach, w krajach, pozbawionych fabryk i warsztatów dla naprawy samochodów. Otóż na drodze z Pekinu do Moskwy znalazłem jeden tylko warsztat. Musiałem więc 16,000 kilometrów przebyć bez możności naprawienia maszyny. Przekonałem się wszelako, że fabrykacya automobilów doszła do tak wysokiego poziomu, ze dobry samochód nie potrzebuje niemal reperacyi na bardzo znacznych przestrzeniach i dzięki swej budowie zwycięża najrozmaitsze atmosferyczne i gruntowe przeszkody».

Książę w dalszym ciągu opowiada, że tylko w dwu miastach — Omsku i Moskwie — można było dokonywać naprawy, lecz że w Omsku nie zastał obstalowanych części maszynerył, albowiem zostały skonfiskowane na komorze austryackiej. Na szczęście reperacya okazała się zbyteczną. Pneumatyki znajdował w większych miastach syberyjskich, o parę tysięcy wiorst odległych od siebie, tak samo artykuły żywności. Zabrał ze sobą 20 puszek z konserwami dla przebycia pustyni Gobi.

«W 60 dni po wyruszeniu, stanęliśmy w Paryżu—opowiada książę — lecz przez 44 dni właściwie odbyliśmy tę przestrzeń; pozostały czas zeszedł nam na oczekiwaniu i próbach przebycia jeziora Bajkalskiego. Robiliśmy przeciętnie po 400 kilometrów na dzień. Ma się rozumieć nie codzień odbywaliśmy taką przestrzeń, ale po pięciu pierwszych dniach, nie ujechałem ani razu mniej jak 200 kilometrów na dzień; ani razu przeszkoda nie zatrzymała mnie dłużej nad trzy godziny z rzędu. Największą przeszkodą bywało zwykle—błoto. Zdawało się nieraz, że nas zmusi do odwrotu i do zaniechania wyścigu. Pewnego razu byłem pewien, że wraz z automobilem utonę w grząskich błotach. Przebyć drogę z Pekinu przez pustynię Gobi, równa się akrobatycznej sztuce. Przy wspinaniu się na wysokie góry byli bardzo pomocni kulisowie chińscy; dzięki im mogłem w 5 dni przebyć 250 kilometrów. Niełatwo było pędzić przez piaski, usiane gęsto głazami. Pewnego dnia zagrzęźliśmy w trzęsawisku. Na nic się nie zdały wysiłki, zrozpaczony, postanowiłem zdać się na wolę losów, a tymczasem gotowałem herbatę. Nagle widzimy zbliżających się konno Mongołów.

— To będzie kosztować 50 rubli—oświadczył mi przywódca karawany, gdy go prosiłem o poratowanie mnie w tej przygodzie.

Ma się rozumieć, nie myślałem się targować. Natomiast Mongołowie podwoili cenę. I na to przystałem. Po paru godzinach pędziliśmy już dalej.

Po trzy razy dziennie w Mongolii samochód grzęznął w torfowiskach. Szczęściem jednak znajdowali się zawsze ludzie opodal. Wyciągano go nieraz końmi.

Jednem z wielkich utrudnień wyścigu był deszcz, lejący przez dwadzieścia dni bez przerwy. Książę spotykał wszędzie uprzejmą gościnność. Dwa razy tylko musiał nocować pod gołem niebem. Podejmowano go jedzeniem bezinteresownie. Ogólne koszty wyścigu oblicza książę na 30,000 fr.

Ostatnie wiadomości.

Ustawa przeciwko Polakom. Władze berlińskie zajęte są pośpiesznem przygotowaniem projektu nowej ustawy

przeciwko Polakom, która ma być przedstawiona sejmowi pruskiemu zaraz po otwarciu sesyi sejmowej. Ustawa rozszerza i wzmacnia znacznie prawa komisyi kolonizacyjnej.

Kompromisowy wniosek Rutowskiego. Wobec niemożliwości dojścia do porozumienia lewicy i prawicy sejmu na podstawie dotychczasowych projektów konserwatywnych i klubu demokratycznego, przedłożył wczoraj poseł Rutowski na posiedzeniu subkomitetu komisyi wyborczej sejmu galicyjskiego następujący projekt kompromisowy:

I. Sejm składa się z 14 wirylistów, a mianowicie: z 8 biskupów i władyków, prezesa Akademii umiejętności, 3 rektorów uniwersytetów i politechniki, oraz z 2 prezydentów obu stolic kraju, Lwowa i Krakowa.

II. Ze 108 posłów, wybieranych z kuryi powszechnej na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa głosowania, w 74 okręgach wiejskich i 34 miejskich.

III. Ze 108 posłów kuryi II, składającej się z dwóch grup. Pierwsza obejmuje wyborców większej własności ziemskiej, opłacających co najmniej 100 koron podatku gruntowego i wybierać będzie 44 posłów. Grupę drugą z 64 posłami tworzyć mają wyborcy zawodów naukowych, z przemysłu i handlu. Uprawnieni do głosowania w tej grupie będą wszyscy, którzy ukończyli studya uniwersyteckie lub szkolę średnią i opłacają jakikolwiek podatek bezpośredni. Dalej wyborcy zawodów handlowych i przemysłowych, opłacający co najmniej 20 koron podatku zarobkowego. Obie te kategorye wybierają wspólnie.

Prawo głosowania wolno wykonywać oprócz w kuryi powszechnej tylko w jednej z dwóch grup kuryi drugiej, albo w grupie większej własności, lub w grupie zawodowej.

W kuryi powszechnej mają być okręgi miejskie i 32 okregi wiejskie jednomandatowe. Każdy z tych okręgów wybierać ma innego posła.

Dla zabezpieczenia mniejszości narodowych w powszechnej kuryi mają być ustanowione 42 okręgi dwumandatowe; lecz z innym, niż przy wyborach do parlamentu sposobem ubezpieczenia praw mniejszości.

Telegramy.

(Od Agencyi Petersburskiej)

Otrzymane d. 14 i 15 września.

Wybory.

Petersburg.—Według wiadomości otrzymanych przez agencyę petersburską do dnia 13 września wybrano w 26 guberniach 6,663 pełnomocników od zebrań gminnych, w tej liczbia 15 członków „Związku narodu rosyjskiego“, 3 członków partyi Porządku prawnego, 4 październikowców, 3 odrodzeniowców, 41 kadetów, 4 sympatyzujących z nimi, 8 trudowików, 4 członków Związku włościańskiego, 68 socyal-demokratów, 15 socyal-rewolucyonistów, 3 członków Koła muzułmańskiego, 81 członków muzułmańskiej frakcyi umiarkowanej, 8 nacyonalistów, 108 narodowców, 612 podających się za monarchistów, 1,845 za stronników prawicy, 532 za umiarkowanych, 1 konserwatystę, 8 podających się za stronników lewicy skrajnej, 561 za stronników lewicy, 11 sympatyzujących z lewicą, 6 socyalistów, 48 postępowców 1,640 bezpartyjnych i 4 sympatyzujących z narodowcami. Partyjność 1,075 nie została stwierdzona.

Kurya drobnej własności ziemskiej wybrała 2,205 pełnomocników; w tej liczbie 35 członków Związku narodu rosyjskiego, 53 październikowców i sympatyzujących z nimi, 4 sympatyzujących z kadetami, 92 kadetów, 1 socyal-demokratę, 154 narodowców, 24 nacyonalistów, 147 podających się za monarchistów, 711 stronników prawicy, 21 umiarkowanych, 1 konserwatystę, 46 stronników lewicy, 25 postępowców, 429 bezpartyjnych. Partyjność 462 nie została stwierdzona. Kurya robotnicza wybrała 689 pełnomocników, w tej liczbie 1 członka Związku narodu rosyjskiego, 2 październikowców, 16 kadetów, 1 stronnika lewicy, 99 socyal-demokratów, 24 socyal-rewolucyonistów, 2 członków estońskiej partyi postępowej, 32 podających się za monarchistów, 55 za stronników prawicy, 135 za umiarkowanych, 8 zaliczających się do stronników skrajnej lewicy, 134 do stronników lewicy, 13 do postępowców, 103 bezpartyjnych. Partyjność 64 nie została stwierdzona.

W gubernii archangielskiej na zjeździe pełnomocników gminnych obrano na wyborców: 3 podających się za stronników prawicy, 1 bezpartyjny, 2 sympatyzujących z kadetami, 1 z wyborców partyjność nie została stwierdzona. Na pierwszym zjeździe prawyborców miejskich w tejże gubernii obrano na wyborców 1 sympatyzującego z partyą Wolności ludu, 8 podających się za umiarkowanych, 6 bezpartyjnych, 2 sympatyzujących z prawicą i 1 zaliczającego się do lewicy; partyjność dwóch wyborców nie została stwierdzona. Na drugim zjeździe prawyborców miejskich wybrano 2 sympatyzujących z kadetami, 1 podającego się za stronnika lewicy i 1 zaliczającego się do prawicy.

Petersburg. — Według wiadomości otrzymanych przez Agencyę petersburską w dniu 14 września, wybrano jeszcze 672 pełnomocników kuryi drobnej własności ziemskiej; w tej liczbie 6 październikowców, 38 sympatyzujących z październikowcami, 31 kadetów, 3 sympatyzujących z partyą Wolności ludu, 1 socyal-demokratę, 108 narodowców. 78 podających się za monarchistów, 198 za stronników prawicy, 29 za umiarkowanych, 10 stronników lewicy i 56 bezpartyjnych. Partyjność 114 nie została stwierdzona. Kurya robotnicza wybrała 35 pełnomocników, w tej liczbie 1 kadeta, 8 socyal-demokratów, 9 stronników prawicy, 6 stronników lewicy, 1 postępowca i 10 bezpartyjnych. Na pełnomocników gminnych wybrano jeszcze 1507, w tem 16 październikowców, 4 sympatyzujących z nimi, 29 kadetów, 1 sympatyzującego z kadetami, 2 trudowików, 2 sympatyzujących ze Związkiem włościańskim, 11 socyalistów, 2 socyal-rewolucyonistów, 17 narodowców, 70 sympatyzujących z narodowcami, 51 monarchistów, 315 stronników prawicy, 86 umiarkowanych, 5 stronników skrajnej lewicy, 113 stronników lewicy, 6 postępowców, 1 liberała i 638 bezpartyjnych. Partyjność 138 nie została stwierdzona.

Odesa.— Na ulicy „19 lutego“ trzech uzbrojonych złoczyńców napadło na agenta policyi śledczej. Na pomoc napadniętemu pospieszył stróż z sąsiedniego domu i strzelił kilkakrotnie do napastników. Złoczyńcy odstrzeliwali się. Podczas wymiany strzałów trzech przechodniów zostało ranionych.

Odesa. — Do sześćdziesięcioletniego starca, Abramowicza, właściciela składu win, stojącego przed swym domem przy ul. Arnauckiej, podszedł osobnik niewiadomego nazwiska i wyrzekłszy kilka słów, wystrzelił doń cztery razy raniąc go śmiertelnie. Niedawno p. Abramowicz otrzymał list z żądaniem pod grozą śmierci 1,000 rb.

Kostroma.—Miasto Kostromę ogłoszono za zagrożone przez cholerę.

Ekaterynosław. — Miasto Ekaterynosław ogłoszono za zagrożone przez cholerę. Ziemstwo wybudowało 22 baraki w różnych punktach gubernii.

Saratów.—W mieście zachorowało na cholerę 4 osoby, w powiatach 22, zmarło 12.

Humań. — Z Humania donoszą, że w majątku Łapandinowej, pow. winnicki, wybuchnął pożar, który trwał dwa dni. Ogień zniszczył narzędzia rolnicze, zabudowania, inwentarz i zboże. Kilkaset tysięcy pudów pszenicy stało się pastwą płomieni.

Winnica. — Gubernia podolska poraz pierwszy odczuwa potrzebę pomocy żywnościowej. Komisya gubernialna brak zboża określiła na 2,400,000 pudów, dlatego też podniosła kwestyę zorganizowania robót publicznych. Komitet gubernialny przychylił się do propozycyi komisyi i czyni starania o wydanie ze skarbu 800,000 rubli na roboty publiczne.

Wilno. — Na przedmieściu Rossa, w ogrodzie Montwiłłów, podczas pościgu za dwoma przestępcami, zabity został rewirowy. Jeden z przestępców został ujęty, drugi zdążył zbiedz. Nazwiska ujętego przestępcy nie udało się dotychczas skonstatować.

Łódź. — Zrana wszczął się pożar na ul. Konstantynowskiej w budynku fabrycznym dzierżawionym przez Lipszyca i Konczewskiego. Spłonął do szczętu gmach fabryczny i obydwie fabryki z maszynami. Straty wynoszą 100 tysięcy rubli.

Łódź.—Wieczorem, dnia 13 września, na torze obwodowej łódzkiej kolei fabrycznej dwóch niewiadomych złoczyńców strzelało do pociągu. Ciężko raniono pomocnika maszynisty.

Samara.—Otwarto wystawę okręgową przemysłowej hodowli drobiu.

Penza.—W mieście zanotowano dwa podejrzane wypadki zasłabnięcia na cholerę.

Saratów.—U wejścia do domu noclegowego raniono policyanta. Złoczyńcy dotychczas nie udało się ująć. Zbrodnia popełniona została przypuszczalnie przez zemstę.

Tyflis. — W celu dania możności mieszkańcom Kaukazu przygotowania się do zbliżających się wyborów do Dumy, namiestnik wydał okólnik do generał-gubernatorów, aby nie stosowali przysługującego im prawa wzbraniania wszelkich zebrań publicznych względem zebrań przedwyborczych. Generał-gubernatorowie powinni rozciągnąć dozór, aby zebrania urządzane były z uwzględnieniem przepisów o wyborach.

Czernihów.—Na jarmarku w Premiaczu w pow. nowogrodzkim wynikły rozruchy. Kozacy przywrócili spokój. Dwóch zabitych.

Tomsk.—W Nowomikołajewsku zachorowało na cholerę 48 osób, zmarło 21. W gubernii zachorowało 60, umarło 27.

Batum. — Ciało zabitego walego z Wan Alibeja zostało zabalsamowane i prawdopodobnie przewiezione zostanie do Konstantynopola.

Symbirsk. — Dnia 16 września odbędzie się odsłonięcie pomnika powieściopisarza Gorczakowa w Symbirsku, jako w miejscu jego urodzenia.

Ananiew. — Na prezesa i członków zarządu ziemskiego obrano jednego monarchistę i dwóch postępowców bezpartyjnych.

Tyflis. — Dnia 13 b. m., wieczorem, na ulicy Elisawetyńskiej, wystrzałem z rewolweru zabito w tramwaju przedsiębiorcę Makarowa.

Moskwa. — O godz. 2-ej po południu otwarty został ogólno-ziemski zjazd organizacyi, utworzonej dla niesienia pomocy głodnym. Na zjeździe obecnych było 30 przedstawicieli różnych ziemstw. Na początku posiedzenia książę Lwow zdał sprawozdanie z działalności organizacyi.

Tyraspol. — Dokonano napadu zbrojnego na powracających do futoru braci Pislar; jednego raniono niebezpiecznie, drugi ocalał; zabrano 210 rb. Trzech rabusiów ujęto.

Wiazniki. — Z 4-ch podejrzanych zasłabnięć na cholerę w pow. gorochowskim 2 wypadki były śmiertelne. Badania bakteryologiczne skonstatowały śmierć na cholerę.

Humań.—W Czausach dokonano napadu zbrojnego na sklep monopolowy; skradziono 150 rubli. Strażnicy i włościanie puścili się w pogoń za złoczyńcami. Podczas wymiany strzałów raniony został jeden ze strażników i jeden z włościan.

Samara.—W mieście zachorowało na cholerę 5 osób, zmarło 3.

Omsk. — Miasto Omsk ogłoszono za zagrożone przez cholerę, jak również i okręg akmoliński.

Niżni Nowogród. — Zachorowało na cholerę 3 osoby, zmarło 2.

Władykaukaz. — Pomiędzy zatokami Dżigit i Ołatun znaleziono dyamenty, wysłano je do ostatecznego zbadania do Peterburga. Telegram zarządzającego majątkami państwowymi w okręgu nadmorskim donoszący, że krążownik „Leitenant Dydimow“ odkrył nowe przejście do cieśniny Bajkał w Północnym Sachalinie, jest nieprawdziwy. O przejściu tem pisze inżynier Bajcewicz, autor materyałów do badań nad krajem Amurskim, który przejeżdżał przez tę cieśninę w 1889 roku.

Ekaterynodar. — We wsi Wanowskoje na futor Ostrouchowych napadło 10 uzbrojonych złoczyńców i zabrało 1000 rb. gotówką, weksli na 5000 rb. i różne rzeczy, wreszcie zabrali konie poszkodowanych i zbiegli.

Sewastopol.—Podczas rewizyi w domu Popowicza znaleziono różne kartaczownice, około 200 patronów i bombę, przygotowane do wysłania. Oprócz dwóch aresztowanych w dn. 10 września uwięziono jeszcze pannę Szyłową, jako wspólniczkę.

Lwów.—Zastrajkowali robotnicy gazowni miejskiej i latarnicy.

Montpellier. — Z powodu silnej burzy nastąpił wylew rzeki Herault i jej dopływów; cała równina zalana. Ruch kolejowy na kilku liniach przerwany.

Montpellier. — Dla kierownictwa pracami ratunkowemi w Agdy wyjechał prefekt. Komunikacya kolejowa przerwana. Zniszczona połowa zasiewów. Woda w rzece spada. Podobnego wylewu nie było od 1858 roku.

Londyn.—W Kirkdalu w pow. liwerpolskim na miejsce zmarłego unionisty Marwerta wybrano unionistę Makartina większością 4,000 głosów, kandydat zaś partyi robotniczej Hill otrzymał 3,330 głosów.

Hongkong. — W Wyczau pożar zniszczył kilkaset domów, wiele łódek i pontonów. Przypuszczają podpalenie, które jak przypuszczają jest w związku z utworzeniem nowej stacyi do pobierania likinu w Kaizon. Handel przerwany. Podczas pożaru zaszła eksplozya w składzie oliwy: jest około 100 ofiar w ludziach. W mieście rabują. Konsulat angielski jest strzeżony przez załogę kanonierki „Robin“. Cudziemcy zabezpieczeni.

Hawana. — Policya tajna aresztowała trzech generałów braci Parra, oskarżając ich o spisek przeciwko Amerykanom na wyspie Kubie. Jeden z aresztowanych, Masso Parra był przywódcą w wielu ruchach powstańczych w Ameryce Południowej i dopiero kilka tygodni temu otrzymał pozwolenie na powrót na wyspę Kubę.

Haaga.—Trzecia komisya konferencyi pokojowej przyjęła większością 38 głosów nowy projekt porozumienia w sprawie torped morskich.

New-York. — Według wiadomości z Hawany, władze miejscowo wpadły na ślad uknutego spisku rewolucyjnego. Twierdzą, że wrzenie wywołane zostało przez kapitalistów z New-Yorku. Większość wybitnych działaczy politycznych zachowuje się wrogo względem tego ruchu i stoi po stronie rządu.

Londyn.— Według doniesienia Agencyi Reutera, kwestya zatoki perskiej ostatecznie została omówioną pomiędzy rządami rosyjskim i angielskim; chociaż wyniki rokowań nie zostały włączone do tekstu nowego traktatu, jednakże rząd angielski dopiął swego celu i Rosya przyznała Anglii specyalne przywileje co do zatoki perskiej.

Wiedeń. — Ks. Connaughtski był na audyencyi u Franciszka Józefa.

Paryż. — W obrębie Casablanca szaleją huragany piaskowe.

Lodeve. — Na Południu Francyi szalała nawałnica, wyrządzając znaczne szkody. Wiele miejscowości w okolicach miasta zatopione, kilka budynków zniesione, komunikacya kolejowa przerwana. Na jednym z folwarków woda zatopiła 500 sztuk bydła. W mieście znaleziono zwłoki robotnika hiszpana. W Besiers runęło kilka domów. W Servian zginęła kobieta; w Agde dworzec zatopiony; w Florensacu zniszczona fabryka i zatopiona dzielnica, w której mieszka 2,000 osób.

Wiedeń. — Król rumuński ofiarował ministrowi Izwolskiemu wielki krzyż gwiazdy rumuńskiej.

Szanchaj.— Według ostatnich wiadomości z Pekinu, reakcyjne poglądy Czaucziduna biorą górę nad liberalną polityką Inauszikana. Projekty politycznych i administracyjnych reform znów ulegną zwłoce.

Malaga. — Dnia 13 września w dzień spadła ulewa. W rzekach Guadal i Medyna woda do wieczora podniosła się o cały metr. Istnieje obawa, że dalszy przybór wody może spowodować katastrofę.

Waszyngton.—W ministerstwie wojny nie wierzą w możliwość wybuchu powstania przeciwko rządowi czasowemu na wyspie Kubie, chociaż w niektórych prowincyach panuje wrzenie, wywołane przez niedopuszczenie murzynów do urzędów publicznych.

Wiedeń. — Książę Connaughtski przybył tu w dniu 12 września wieczorem i był spotkany na dworcu przez cesarza Franciszka Józefa. Spotkanie było nader serdeczne.

Dnia 13 września cesarz Franciszek Józef wydał obiad galowy na cześć króla rumuńskiego.

Paryż.—„Des Debats“ uważa za znamienny fakt, iż Rosya i Anglia mogły prowadzić pertraktacye i zawrzeć porozumienie co do tych kwestyi, które dotychczas wzbudzały wśród tych państw wrogą powściągliwość. „Liberte“ zaznacza, iż porozumienie angielsko-rosyjskie powinno posłużyć Francyi za podstawę do rozszerzenia swych stosunków ekonomicznych oraz za gwarancyę jej bezpieczeństwa politycznego. „Temps“ wita porozumienie jako nader ważny fakt, który wzmacnia jej sytuacyę moralną w Europie.

Paryż.—Admirał Philibert telegrafuje, że delegaci 4-ch innych plemion wyrazili uległość, przyjąwszy warunki na które zgodziły się już przedtem trzy plemiona „szaajów“.

Budapeszt. — Przybył Wielki Książe Włodzimierz Aleksandrowicz i wyjeżdża zrana dnia 15 września do Wiednia.

Bukareszt. — Wielki Książe Włodzimierz Aleksandrowicz przybył o godz. 4-ej po południu z Sofii z Najdostojniejszą Małżonką i z Synem i wyjechali wprost do Wiednia.

Mainau. — O godz. 9-ej zrana zmarł wielki książę badeński.

Sofia. — Z powodu pogłosek o dymisyi gabinetu, ministrowie zapewniają, że dymisya nie może nastąpić przed początkiem sesyi *sobrania*.

Konstantynopol. — Dymisya zabitego walego z Wan nastąpiła z tego powodu, iż wypowiedział się on przeciwko okupacyi terytoryum perskiego przez wojska tureckie, która to okupacya niedawno miała miejsce. Krążą pogłoski, że rozkaz usunięcia walego był w ostatniej chwili odwołany.

Szanhaj.—Z południowej części prowincyi Kiongsi donoszą o rozpoczynającym się ruchu bokserskim; we wsi Jawotli zabito kilku nawróconych na chrześcijaństwo Chińczyków i duchownego włoskiego, spalono dom misyonarzy lazarystów w Kam-czu-fu; misyonarze uciekli do Kianfu skąd zażądali telegraficznie pomocy. O zajściu doniesiono konsulowi francuskiemu.

Charbin. Japończycy nie przestali budować toru kolejowego tylko na przestrzeni jednej wiorsty przed Chuannien tsy. Na dystansie Tie-lin — Daszi-cao odbywają się roboty ziemne pod drugi tor. Większość stacyi została wznowioną. Pociągi towarowe na południe chodzą prawie puste, a z powrotem naładowane materyałami drzewnymi.

W Porcie Artura dnia 10 września zmarło na cholerę dwóch Japończyków. W Inkou silna śmiertelność wskutek cholery i dżumy. W Porcie Artura, oprócz Japończyków i Chińczyków, mieszka tylko dwóch Rosyan, innych cudzoziemców niema. W mieście ruch i handel zamarł prawie. Niemal wszystkie domy puste. Zwłoki żołnierzy rosyjskich wykopano z ziemi i przewieziono na cmentarz wojskowy, gdzie budują pomnik. Urządzono muzeum, w którem zgromadzonono broń rosyjską. Lepiej zachowaną broń odesłano do Japonii.

Londyn (Ag. Reutera. — Pisząc o umowie anglo-rosyjskiej „Daily Chronicle“, powiada, że to nie jest traktat pokojowy, a umowa, określająca jasne pojmowanie wzajemnych i dotychczas sprzecznych zatargów; doprowadzi ona nas do pokoju. Nic nie ustępujemy, a dużo wygrywamy, usuwając od siebie zmorę wtargnięcia Rosyan do Anglii, Rosya pragnie sobie zapewnić okres spokoju, dla przywrócenia swej potęgi. Nie powinniśmy z zazdrością patrzeć na to, że przyznano jej monopol eksploatacyi wielkich obszarów państwa szacha, na dogodnych warunkach handlowych. Wierzymy, że umowa przygotuje grunt do wprowadzenia wzajemnych stosunków z Rosyą. „Trybuna“ pisze: Nasza najbliższa wygrana, żeśmy odsunęli niebezpieczeństwo zarówno na granicy Anglii, jak i poza obrębem. Będziemy mieć między Turcyą Azyatycką a Indyami naród, stopniowo przywracający swoją dawną powagę i coraz bardziej zdolny do bronienia swej wolności i dobrobytu.

Paryż. — Według wiadomości, otrzymanych przez Agencyę Havas'a, wynikła walka pomiędzy zbuntowanemi plemionami a wojskami sułtana, która trwała półtora dnia i zakończyła się porażką wojsk sułtana. 3,000 powstańców wzięło do niewoli 209 żołnierzy. 30 żołnierzom odcięto głowy.

Londyn. — „Times“, omawiając porozumienie rosyjsko-angielskie, pisze, iż konwencya usunie antagonizm, który od pół wieku zagrażał pokojowi powszechnemu. Bezwątpienia Rosya wzięła do serca gorzkie doświadczenie, iż wypadki w Azyi są dla niej ruiną i pojmuje obecnie, iż w Azyi występują nowe siły, z któremi zainteresowane w Azyi państwa muszą się liczyć coraz więcej. Usunięcie antagonizmu napewno wpłynie na bardziej blizkie serdeczne stosunki pomiędzy państwami całego świata. „Daily Mail“ jest zdania, iż porozumienie to, zbliżając Anglię z Rosyą, powinno doprowadzić do utrwalenia dobrych stosunków angielsko-francuskich.

ECHA ZE SWIATA.

Most pod Kwebekiem

Most na rzecze Ś-go Wawrzyńca, pod Kwebekiem w Kanadzie, który, jak doniosły depesze, runął, miał być największym mostem na świecie. Podobnie, jak słynny most na Firth of Forth w Anglii, budowany był cały z żelaza i stali i miał łączyć oba wybrzeża rzeki jednym tylko wielkim łukiem o napięciu 1,800 st. Budowa mostu, jak pisze „Daily Telegraph“, trwała już lat trzy, a miał być zupełnie wykończony dopiero za dwa lata. Olbrzymi łuk podtrzymywać miały na wybrzeżu północnem i południowem dwa podwójne filary. Runął właśnie filar południowy. W chwili, gdy lokomotywa wciągała kilka wagonów na most, dążąc na kraniec, zawieszony nad rzeką. maszynista zauważył, że stalowa budowla zaczęła się chwiać. Dał zatem natychmiast kontrparę, niemniej jednak lokomotywa pojechała dalej i runęła w rzekę. Maszynistę wydobyto żywego z wody o 300 metrów pod mostem, palacz zaś poniósł śmierć na miejscu. Na owej części mostu pracowało wówczas około 100 ludzi; gdy rozległo się trzeszczenie i zabrzmiał okrzyk: „Most się wali!“ — robotnicy pobiegli w stronę wybrzeża, ale odległość była za wielka. Część mostu, która się zapadła, pociągnęła za sobą inne, zrywały się kable, pękały belki żelazne i niewielu robotników zdążyło stanąć na wybrzeżu, gdy ostatni kawał żelaza wpadł z trzaskiem do wody. Trzask ten słyszano w Kwebeku i na całem wybrzeżu. Przerażeni ludzie wybiegli z domów, mniemając, że to trzęsienie ziemi. Katastrofa była taka straszna, że świadkowie naoczni utracili zupełnie przytomność i stąd nie mogli dać szybkiej pomocy. Narazie fale wyrzuciły na wybrzeże trupów. Nurkowie, którzy spuścili się pod wodę, by wydobyć zwłoki, opowiadają, że liczne ofiary leżą zmiażdżone między ciężkiemi częściami mostu. Ogółem zabitych i rannych jest przeszło 80. Straty materyalne wynoszą 1,500,000 dol.

Giełda petersburska

15 września 190[illegible] r.

4% Państwowa renta	71
4 1/2% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem	—
5% pożyczk prem 1864 r.	370
„ „ 1866 r.	268
5% obl. prem Szlach. Banku	223 3/4
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc	378
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	406
„ Rosyjsk. dla Handlu Zew.	—
„ T-a Odlewni stali „Sormowo“	153 1/2
„ Bransk. Relsk. Fab.	—
„ Putiłowsk.	95 1/2
„ Bakińsk. T-a Naftow.	530
„ Naft. T-a Br. Nobel	—
„ Naft. i Handl. T-a Mantaszew i Ko.	156 1/2
„ Petersb. Prywat. i Komm.	140 1/2
„ 1-go T-a Żegl. po Dnieprze	—
„ 2-go „ „ „	—
„ „Hartman“	241
5% Pożyczka 1905 r.	91 3/8
„ „ 1906 r.	87 7/8
5% świadectwa włościańskie	79 1/2

Usposobienie z funduszami państwowymi mocne, z papierami hypotecznymi słabe, z dywidendowymi ku końcowi mocne i ożywione.

REDAKTOR I WYDAWCA
WŁODZIMIERZ hr. GROCHOLSKI.

Ogłoszenia.

I. A. Chodorkowski

Kreszczatik 50, Telefon 527.

zawiadamia Sz. Klientów o ponownie otrzymanym, wykwintnym wyborze materyałów najlepszych fabryk angielskich i rosyjskich na obstalunki ubrań

damskich i mezkich. 3258-„-1

Nowo-otwarty magazyn konfekcyi damskiej

Kreszczatik 34,

wprost magazynu Iljasza wejście od Pasażu. Bel etage.

S. Z. MINDLIN

były kompanion firmy „W. LUBEK i S-ka".

Dla przyjmowania obstalunków otrzymano Modele z Paryża i Berlina oraz materyały lepszych angielskich i rosyjskich fabryk.

Welwet angielski na kostyumy.



Każda praktyczna gospodyni używa

CZYSTE HOLENDERSKIE

KAKAO BENSDORP'a

uznając jego własności.

Wystarcza wziąć tylko ½ tej ilości, którą bierzemy innej marki, aby otrzymać **najlepszy i najpożywniejszy napój.**

Nasze żółte opakowanie gwarantuje

CZYSTOŚĆ DOBRY GATUNEK OSZCZĘDNOŚĆ.

2951-3-1

Zastępca: Max Posner, Łódź.

Magazyn Uniwersalny

K. LUDMERA i S-ów

KRESZCZATIK Nr 31. TELEFON Nr 206.

W oddziale materyałów bławatnych

otrzymano w wielkim wyborze najnowsze gatunki materyi jedwabnych, bawełnianych i wełnianych. **Welwet angielski „Velour", „Miroir"** we wszystkich kolorach na ubrania, a także odpasowane suknie tiulowe, koronkowe, wełniane, jedwabne oraz suknie wyszywane.

W oddziale sukien

sukna damskie wszystkich kolorów na suknie. Otrzymano również wielki wybór materyałów angielskich i rosyjskich fabryk **na garnitury męskie i paltoty.**

W ODDZIALE KAPELUSZY

kapelusze damskie filcowe od 1 rb. 65 k., kapelusze męskie w wielkim wyborze firm wiedeńskich, francuskich, angielskich i amerykańskich.

Boa futrzane w wielkim wyborze od 4 rb. 3248r

Starka

Starka Imperial

3422—10—1

Kucharka Polka poszuk. miejsca, ma osobiste rekomendacye. Lwowska 7 (zapytać w sklepiku). 3261r

Młoda Polka poszuk. miejsa panny służącej z szyciem. może się zająć gospodarstwem, ma liczne rekomend. Nesterowska 25, m. 10. 3241—2—1

Nauczycielka posiad. lit. pols. jęz franc. i niem. teor. i prak. śr. muz. posz. miejsca stał. lub demi-place w mieś. lub cukrowni ze względ. na lek. pryw., do gimn. nie przyg. Bankowa 5. m. 12, od g. 12 do 4. 3260-2-1

Agronom ukończywszy studya w Taborze (Czechach) i mający kilkoletnią praktykę, poważne referencye i chlubne świadectwa, poszukuje posady rządcy lub administratora. Łaskawe ofer.: W.-Podwalna 1—14, Nr 5. 3202—6—2

Firma Leona Rubaszkina w Łodzi

wysyła, jak i w latach zeszłych, szybko, punktualnie, bez zaliczki, z opakowaniem i przesyłką pocztową na swój koszt po cenach hurtowych fabrycznych

Gotowe Suknie Damskie.

Bez ryzyka!! Suknie nie przypadające do gustu zamieniamy lub zwracamy za nie pieniądze.

Peleryny (narzutki-rotundy) zimowe, jesienne lub wiosenne, najnowszej mody z syberyny, lub z syberyny w angielskim guście w kratki lub rzuciki, ze stojącym lub wykładanym kołnierzem, najrozmaitszych kolorów, cena — 11 rubli: w lepszym gatunku — 16 rubli: gatunek prima — 20 rubli.

Nowość!! Wspaniała peleryna długa, gotowa, zimowa na wacie wełnianej z podszewką jedwabną lub atłasową z syberyny gładkiej, zimowej, wszystkich kolorów po 22 rb., 27 rb. i 30 rb.

Peleryna rotunda z puszystego pluszu wełnianego we wszystkich kolorach na podszewce jedwabnej i atłasowej oraz na wacie wełnianej, cena 30 rb., 32 rb. i 35 rb.

Nowość!! Peleryna z najnowszego pluszu „Karakułowego", który zastąpić może futro, zrobiona według ostatniej mody zagranicznej: cena 33 rb., 36 rb. i 40 rb.

Powyżej wyszczególnione materyały nadają się na sak-paltoty z rękami, które zrobione będą według ostatniej mody. O 3 ruble droższe od peleryn.

Angielskie spódnice z najtrwalszego modnego i eleganckiego trykotu, koloru czarnego, w rzuciki lub efektowne pasy gładkie najrozmaitszych kolorów. Szycie, fason i krój najmodniejszy. Spódnice te są praktyczne, zdatne do noszenia podczas wszystkich sezonów. Ceny 7 rb. 50 kop., 8 rb. 50 kop. i 10 rb.

Alpaga jedwabista — 8 rb.; „Alpaga" karbowana — 10 rb. 50 kop.: „Vauale" karbowany—13 rb. 75 kop.: Sukienne zimowe—12 rb. 50 kop.

Gotowe eleganckie halki z falbanami, różnych kolorów: czarne, ciemne i jasno-zielone, bordeaux, malinowe, fraise, bronzowe, czekoladowe, liliowe i t. p. 4 rb., 5 rb. i 6 rb. Z gładkiego „Kanausu" jedwabnego — 11 rb., 12 rb. 50 kop. i 15 rb.

Przy obstalunku peleryn prosimy oznaczyć w centymetrach lub werszkach: szerokość pleców między rękawami, objętość piersi pod pachami, obwód w pasie, obwód kołnierza, długość rękawa aż do dłoni oraz długość saka.

Dla spódnic: obwód w pasie, szerokość bioder i długość.

Warunki przesyłki. Opakowanie i przesyłka na koszt firmy.

Obstalunki załatwiamy natychmiast, punktualnie i na życzenie — bez zaliczki. Za pobraniem pocztowem do wysokości 5 rubli — drożej o 10 kop.; powyżej 5 rubli — drożej o 2 kop. na każdym rublu. Obstalunki na Syberyę Zachodnią i Kraj Turkiestański o 5% drożej: na Syberyę Wschodnią o 10% drożej.

Prosimy adresować: Fabrykant **Leon Rubaszkin. Łódź.**

Firma otrzymała, oprócz licznych podziękowań **„Grand Prix"** (medal złoty i krzyż) w Antwrepii, medal złoty w Brukselii i wielki medal w Rostowie nad Donem. 3247—„—1



KALOSZE „PROWODNIK"

PATENTOWANE



NAJPIERWSZE W ŚWIECIE POD WZGLĘDEM TRWAŁOŚCI, DOBROCI i ELEGANCYI FASONÓW.

FIRMA BEZWARUNKOWO RĘCZY ZA NIEPORÓWNANĄ TRWAŁOŚĆ KAŻDEJ PARY. 3145-35-1

MAGAZYN KAUKASKI

Kreszczatik 8 obok hotelu „Anglia". **M. BEBESZA** **Kreszczatik 8** obok hotelu „Anglia".

Otrzymano w wielkim wyborze: **dywany, chodniki, sukna, burki,** materyały na burki, **szlafroki,** materye i chustki z **puchu koziego, portyery,** materyały na pokr. mebli, gotowe meble, **termałama. kołdry jedwabne, fanza, wyroby srebrne, turkusy** i inne drogie kamienie. Prawdziwe **karakuły bucharskie** i wiele innych rzeczy, oraz wyrobów wschodnich.

REPERUJĘ DYWANY. 3249—5—1

LUDWIK ORTHWEIN

Warszawa, Mazowiecka Nr 2.

Zakład meblowy i tapicersko-dekoracyjny. 3242-6-1

Całkowite urządzenia mieszkań od skromnych do najwykwintniejszych.

MAGAZYN CZESKI! W.-WASILKOWSKA Nr 10.

Mechaniczny skład wyrobów pończoszniczych poleca w wielkim wyborze **ciepłą bielizne damskę i męską, roboty na drutach i alpagowe spódnice i bluzki,** figaro, rękawiczki, kamasze, mitenki, fartuchy i t. p.

Kurtki męskie dla myśliwych, nagolenniki, skarpetki i t. p.

Ubrania dziecinne i paltoty.

Maszyny do robót pończoszniczych z najlepszych fabryk zagranicznych sprzedajemy tanio. Skład materyi wełnianych, bawełnianych i fildecot. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Obstalunki nadsyłać pocztą; wypełniamy skrupulatnie i bezzwłocznie.

PRIX FIXE. 604—50—16

Niezliczone podziękowania otrzymujemy!!!

Za wysłany **Szewiot „Tryko Prima".**

Bez wszelkiego ryzyka. Jeśli się coś nie podoba, to przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Można i bez zadatku.

Materyał bardzo praktyczny, tkany z miękkiego szewiotu, czarny, gładki, lub na czarnem tle z szarymi przecinkami lub w ładne kratki.

Za odcinek 4¼ arsz. na cały męski kostyum za **5 rb. 25 k.** Takiegoż wyrobu, ale lepszego gat., gat. „Angielski" za odc. 4½ ar. **8 rb. 75 k.**

Przy zamówieniu odrazu 3-ch, lub więcej odcinków, dodajemy podszewkę do wszystkich odcinków

ZUPEŁNIE DARMO.

Zamówienia prosimy adresować: **Łódź**, fabryka kamgarnowych i wełnianych wyrobów. Towarzystwo Łódzkiego Przemysłu **„PROGRES".** 3239—1—1

A. Arutiunow i S-ka

22 Kreszczatik 22

obok mag. „ZINDEL" i „GRAND HOTELU"

poleca: **Manczester** angielski na kostiumy, **Welwet, Aksamit, Pan, Bursa, Kanaus, Fular, Gaza, Atłas** i inne mater. jedwabne najlepszych fabryk. 3212-„-2

Nowootwarty magazyn

FUTER G. M. TRABSKIEGO

z Charkowa.

Kijów, Kreszczatik Nr 10, d. Ogłoblina. 3156

ZAMIAST 15 RUBLI — TYLKO 5 r.



Wysyłam następujące przedmioty: 1) Zegarek męski w oprawie czarnej stali oksydowanej; mechanizm „Anker" nakręca się bez klucza raz na 36 godzin: gwarancya na lat 6. 2) Łańcuszek z białego metalu wyrobu pancerowego. 3) Portfel ze skóry zagranicznej. 4) Stereoskop amerykański z dwoma szkłami powiększającemi, achromatycznemi. 5) 50 widoków bardzo ciekawych. 6) Lunetę. 7) Papierośnicę niklową z sekretem. 8) Jeszcze dwie bardzo interesujące premie. Takież dwa garnitury za 9 r. 50 k. z przesyłką: Wysyłam za pobraniem pocztowem bez zaliczki. Adresować prosimy J. Sztrumfeld Warszawa, Żelazna № 80—10. 3216—3—1

P. A. HOMOLAKA

Obuwie

i przybory podróżne w wielkim wyborze. Ceny stałe.

Kreszczatik Nr 56. Telef. 1349. 3455-10-1

MODNY DOM

T-wa K. S. PROCENKO i S-ka

KRESZCZATIK 29, wprost PASAŻU. TELEFON Nr 1814,

podaje do wiadomości Sz. klientów, iż magazyn we wszystkich działach został **znacznie rozszerzony.**

NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI PARYŻA.

Wyroby jedwabne, materyały jedwabne na tualety damskie: marquisette, shantung, messalinette, tafta, ecosse, pompadour, crêpe-velours i inne dla sukien ślubnych, ogromny wybór materyałów, fantazye na suknie i bluzki.

Wyroby wełniane: materyały angielskie na kostyumy damskie, materyały wełniane na tualety wizytowe, koncertowe i balowe. Ogromny wybór materyałów na bluzki.

Wyroby sukienne: francuskie sukno gładkie i fantazye. Szewiot i materyały angielskie na kostyumy damskie, flanela vigogne w wielkim wyborze.

Wyroby bawełniane. W wielkim wyborze welwet angielski na suknie damskie i bluzki, batysty, perkale i barchany.

Suknie odpasowane i spódnice. Chantille gazowe: wełniane sukienne. Dżety i Pailleté dla wizyt, koncertów i balów według ostatniej mody paryskiej, mogą być wykończone w ciągu 6-ciu godz. w pierwszej lepszej pracowni.

Plusz, kotik, aksamit, frision, glasse i pan. Ceny stałe.

Stylowe meble, lustra, łóżka, dywany, portyery, draperye, materye

po cenach najniższych w ogromnym wyborze poleca magazyn mebli **F. Janisławskiego**, D.-Wasilkowska d. Falera 10, telef. 509.

Bieliznę gotową i na zamówienie wyłącznie własnego wyrobu **poleca**

W. M. KAUFMAN, Kijów,

Prorezna Nr 3. Telefon 1650, nad restauracyą daw. Stamati.

3168-„—2

Bracia Jabłkowscy

polecają:

WARSZAWA, ul. Bracka 23.

Na Sezon Jesienny i Zimowy

3106-4-2

NOWOŚCI w oddziałach:

Weln, sukien, flanel
wełny czarne (specyalność), wełny kostyum., bluzk., sukna, flanele kraj. i zagr.

Jedwabi, welwetów, pluszów okryciowych
jedwabie suk., bluzk., kraj. i zagr. welwety angielskie.

Towarów baweln. kolorowych jako to:
barchanów, flanelet, multonów.

Towarów białych, płócien
jarosł., bielefeld., angiel.

Bielizny damskiej — nowe modele.
Całe wyprawy po Rb. 125.—275.—550.—850.— i wyżej.

Trykotaży i pończoszniczym
Konfekcya trykotowa jako to: Bluzki, Szlafroczki, Halki, Bielizna spodn., Pończochy, Skarpetki.

Konfekcyi
Bluzki, Matinki, Szlafroczki, Halki wełn. i jedwab., Suknie odpasow.

Haftów, przybrań i drobn. galanteryi
Hafty kraj. i szwajc., koronki, przybrania, krawaciki i kołnierzyki, rękawiczki wełn.

Kołder i Kap
Kołdry na wacie po Rb. 5.50, 6.90, 7.50, 8.40 12.00 i wyż.
Kołdry wełniane „ Rb. 3 50, 4.00, 5.00, 8.00, 16.50
Kołdry bajowe „ Rb. 2.85, 3.15
Kapy pikowe „ Rb. 2.00, 2.90, 3.60, 4.95 i wyżej.

Firanek
Firanki, story, kapy tiulowe.

Chustek i pledów
Chustki wełn. po Rb. 2 60—3.30—3.85 do Rb. 12.—
Pledy wełn. po Rb. 7.75—12.—.

Fartuchów
Fartuszki: pensyonarskie, gospodarskie, strojne.

WYSYŁKA
towarów za zaliczen. poczt. lub kolej.

KOSZTA
przesyłki i opakowania przy zleceniach przewyższających Rb. 12.— ponosi **Firma.**

WYSYŁKA
prób, katalogów rysunków **bezpłatna.**

PIERWSZY POLSKI MAGAZYN PŁÓCIEN w KIJOWIE

Kreszczatik Nr 37, vis à vis Fundukiejowskiej

Władysława Iwanowskiego

długolet. współpracownika firmy **„ŻYRARDÓW"**. 2673-100-17

Poleca: Płótna, Bieliznę męską, Kołdry watowane ręcznej roboty, Sukna na burki, Pończochy, skarp., Ciepłe chustki, Derki na konie, Galanteryę.

ręcznej roboty — wyroby zakopiańskie

Wełniane kołdry od 3 rb. 50 kop.

K. SEPTER i S-ka

Kreszczatik Nr 40,

LORNETKI

teatralne w zwyczajnej i eleganckiej oprawie, opatrzone w najlepsze francuskie szkła.

Okulary, binokle i lornety.

2634-„-6

Była uczennica Paryskiej Akademii Kroju i Szycia

M-me ANIESSE,

Przyjmuje obstalunki toalet damskich po cenach umiarkowanych. Wykonywa roboty artystyczne na aksamicie i atłasie w celu przystrojenia sukien, peleryn, narzutek balowych, poduszek i innych przedmiotów, a także podejmuje się wykonania robót na suknie, drzewie, porcelanie, miedzi i innych metalach.

Udzielam lekcyi robót artystycznych.

Kijów, Kreszczatik, Nr 27—10, gdzie zakład fotograficzny de-Mezer.

Willa Modrzejów

w najpiękniejszem położeniu Zakopanego: 12 pokoi—3 pokoje dla służby, kuchnia, łazienka, stajnia, wozownia, ogrzewanie centralne, woda ciepła i zimna na wszystkich piętrach, hydranty w ogrodzie, z całkowitem umeblowaniem-szkłem, porcelaną i pościelą do sprzedania lub wynajęcia na zimę. Willa położona jest w $1^1/_2$ morgowym parku. Wiadomość na miejscu lub w zarządzie dóbr Pilica, poczta i telegraf Pilica, gub. Kielecka. 3006-4-3

Zapas drzew wieku różnego około 20.000.000 szt.

Zakład ogrodniczy W. Turkowskiego „ZIELENIANKA"

poczta Krzyżopol, gub. podolskiej,

poleca **wielki wybór drzew i krzewów owocowych**, parkowych, ozdobnych alejowych, szpalerowych dla obsadzania miedz i ogrodów i (Conifer). drzew iglastych, róż w najlepszych odmianach, po cenach hurtowych bardzo nizkich.

Cenniki wysyłamy odwrotną pocztą bezpłatnie.

3090—3—2

S. HISZPAŃSKI

szewc męski i damski

Kijów, Kreszczatik Nr 17.

Firma istn. od 1838 r.

2877 36-10

MARYAN KRYNICKI

specyalista malarz pokojowy. Przyjmuje wszelkie malarskie roboty w Kijowie i na prowincyi. W.-Wasilkow. 7. 2791-12-12

Skład drzewa opałowego S. PIOTROWSKIEGO

w Kijowie na przystani. **Telefon 2234.** 2619-50-34

Wzorowa stancya dla uczniów, M.-Włodzimierska 41, m. 19. 2742-„-18

Kantor Komisowy oraz Biuro zleceń i posł. **„Udobstwo"**, Kijów, Plac Kresz. 3, obok Dumy. Telef. 1,306, podejm. się wszel. rodzaju komisyi, pośred. przy sprzed., kup., pożycz., wyszuk. mieszkań, wynajm. oficyalistów. Podejm. się przewozu i opak. mebli i tow., eksped. i odbiera na stac. kol. wszelk. rodzaju rzeczy i tow., poleca posł. odpowiedzialnych. Podejm. się reklam i przedstaw. Biuro otw. z zezwol. rządu. Kaucyon. do wysokości 7.500 rb. 2486-„-47

Właścicielka pracowni

„Le Moniteur de la Mode"

była uczen. Hersego z Warszawy, zawiad. Sz. Panie, że po powr. z zagr. znów przyj. roboty i wykańcza takowe według zagran. żurnali słow., akur. i niedr. **W. Koraszewska.** Potrzeb. panny. Michaj. 20, m. 3. 3005-8-5

Pierwszorzędne Kaucyonowane Biuro Nauczycielskie

Eugenii Hennel

z pozwoleniem umieszczania w Rosyi. **Warszawa, Mazowiecka 11, telefon 434.** Poleca: nauczycielki, nauczycieli, wychowawczynie, osoby do towarzystwa, lektorki, bony, zarządzające, gospodynie, sprowadza cudzoziemki. 2451—20—18

Ludzie czuli

by się szczęśliwszymi, gdyby wiedzieli że tajemnica śmierci jest już odkryta. Siły duszy ludzkiej na jawie i we śnie. Rozdwojenie postaci ludzkiej za życia. Jasnowidzenie. Na granicy życia i śmierci. Największe męczarnie przechodzą w największą rozkosz. Śmierć jest najwyższym zachwytem i sądem. Śmierć jako oddzielenie od ciała pierwiastku duchowego z materyą magnetyczną. Spokój sumienia jest największem szczęściem. Opinia prof. d-ra **Lombreso.** Treść powyższą zawiera dziełko: **„Śmierć ciała nie jest śmiercią duszy czyli umarli żyją".** Cena 50 kop. Zamówienia przyjmuje księgarnia p. Leona Idzikowskiego. 3218-3-2

Jabłonie w koronach 3 i 4 letnie w wyborow. gatunkach, zimowe, po 30—40 i 50 kop. sztuka, są do sprzedania. Adres: Dominium Romanów (poczta i telegraf) gub. wołyńskie J. W. Hr. Steckiego. 2822-15-12

Gorzelany rektyfikator z kilkunastoletnią praktyką i poważnemi świadectwami poszukuje posady gorzelanego lub rektyfikatora. Kijów, Puszkińska 32, m. 9. A. Lewandowskiemu. 3189—4—2

Masażystka-Gimnastyczka

z Warszawy, wykonywuje wszelkie masaże i gimnastykę. M.-Włodzimierska m41, . 28, od g. 3—5 pp. 5154-5-2

STATKI PAROWE

(pocztowo-osobowe)

Towarzystwa Żeglugi na Dnieprze i jego dopływach „2-go Towarzystwa Żeglugi na Dnieprze i jego dopływach" z rozpoczęciem żeglugi kursują na liniach:

Odchodzą

1) **Kijowsko-Ekaterynosławskiej.**
Z Kijowa . . . . 9 g. r., 5 g. pp.
„ Ekaterynosławia 8 g. r., 5 g. pp.

2) **Kijowsko-Homelskiej.**
Z Kijowa . . . . 9 g. r., 2 g. pp.
„ Homla . . . . 8 g. r., $1^1/_2$ pp.

3) **Kijowsko-Czernihowskiej.**
Z Kijowa . . $12^1/_2$ g. d., 5 g. pp.
„ Czernihowa. 12 g. d., 7 g. w.

4) **Kijowsko-Pińskiej.**
Z Kijowa . . . . . . o g. 10 r.
„ Pińska . . . . . . o g. 9 r

5) **Kijowsko-Czarnobylskiej.**
Z Kijowa . . . . . o g. $6^1/_2$ w.
„ Czarnobyla . . . o g. 8 r.

6) **Kijowsko-Mohylowskiej.**
Z Kijowa w niedziele, wtorki, czwartki i piątki . . o g. 2 pp
Z Mohylewa w niedzielę, wtorki, czwartki i piątki . o g. 6 r.
W Łojewie pasażerowie zmuszeni są przesiadać się do drugiego parostatku.

7) **Mohylowsko-Orszańskiej**) codziennie
8) **Homel-Wietkowskiej**)

SKLEP ŁACINNIKA

Posiada wielki wybór bielizny **pościelowej, stołowej** i **zwykłej**. Otrzymano najświeższe wzory **haftów szwajcarskich, walansienek**. Pończochy, skarpetki i chustki.

Instytucka Nr 12. 3163-100 45

Meble

luksusowe, zwyczajne obicia, łóżka angielskie, materace i umywalnie.

Kompletne urządzenia mieszkań według rysunków najlepszych artystów.

WIEDEŃSKIE MEBLE. 2677-25-9

Specyalny oddział do tapicerskich i dekoracyjnych robót

A. HARDT, Kijów, Luterańska Nr 3, w pobliżu Kreszczatiku.

Przedstawiciel fabryki mebli wiedeńskich **Johan Kohn i S-ka.** Ceny według gatunków towarów bez konkurencyi.

Upraszamy o zwiedzanie sklepu.

758-200-74

BIELIZNA SZWEDZKA „KOMPOZYCYA" NOWOŚĆ! WYSTRZEGAJCIE SIĘ IMITACYI. Kołnierzyki, mankiety, gorsy damskie, dzicinne i męskie. GŁÓWNE PRZEDSTAWICIELSTWO I SPRZEDAŻ DETALICZNA PUSZKINSKA N°11-a w OFICYNIE. T-wa WEJZE i PORT KIJÓW. Białe, kolorowe. Oszczędność na praniu i prasowaniu. NIERÓŻNIĄ SIĘ W NICZEM OD BIELIZNY PŁÓCIENNEJ. PRZY CODZIENNYM UŻYCIU STARCZĄ NA LAT 2.

775-„-57

FARBY LAKIERY POKOSTY — W. KARPIŃSKI & WIEPPERT — WARSZAWA. KANTOR I SKŁAD JEROZOLIMSKA 82.

RUDOLF MÜLLER
KIJÓW, ŻYLAŃSKA №24-26 POMIĘDZY KUŹNIECZNĄ a WŁODZIMIERSKĄ.
BEZ KONKURENCJI !!!
Amerykańskie składające się łóżka syst. Rudolfa Müllera z materacami z stalowego drutu od Rub. 11 kop. 75 o szerokości 16 werszk.; szersze 1a każdy wierszek po 75 kop. drożej.
Amerykańskie składające się stelaże syst. Rudolfa Müllera zobaczające się waliki w cenie Rub. 12.- Materace włosiane i z morskiej trawy.
OGRODZENIA Z KOLCZASTEGO, STALOWEGO OCYNKOWANEGO DRUTU OD KOP. 10 SĄŻEŃ I DROŻEJ. (NATURALNA WIELKOŚĆ)
812—100—47

WINO ST. RAPHAEL — PRAWDZIWE TYLKO Z TYM HERBEM — POŻYWNE I WZMACNIAJĄCE
2277—20—13

„Grand Chic"

nowo-otworzona pracownia sukien. Właścicielka **F. Komarnicka**. Personel krajowy i zagraniczny. Fasony najświeższe i eleganckie. Ceny przystępne. Ul. Anienkowska Nr. 7, parter. 2856—35—8

Cennik drzew i krzewów owocowych

Zakładu Ogrodniczego K. Schmidta

w Białymstoku 3008—5—4

wyszedł z druku i rozsyłany jest na każde żądanie odwrotną pocztą franco.

PROSIĘTA

3 i 4 miesięczne, czystej krwi, Wielkiej Białej Angielskiej rasy,

a także **knury** roczne, wyborowych form, są do sprzedania w m. **Bychawa**, stacya pocztowa i telegraficzna Bychawa, gub. lubelska. Chlewnia Bychawska od czasu założenia nagrodzona 19-ma złotymi medalami, a na wystawie wszechrosyjskiej w Moskwie 1907 r., 2-ma złotymi i 17-ma srebrnymi medalami. 3107—4—2

Zegarki

złoto, brylanty i srebro

poleca w wielkim wyborze po nizkich cenach

K. S. Rogiński

Kijów, Aleksandrowska Nr 89

Ilustrowane cenniki wysyłane są bezpłatnie. 2837-9-4

K. Z. M. w sprawie wyborów do Dumy Państwowej.

Zarząd Miejski przypomina pp. wyborcom m. Kijowa, iż ostateczny termin zanoszenia skarg na nieprawidłowość list wyborczych upływa w dniu 15 września r. b.

Osoby, nie zapisane do list wyborczych lub których zostały przekręcone, nazwiska, imiona lub imiona ojców, powinny składać skargi w kijowskiej komisyi gubernialnej do spraw o wyborach do Dumy państwowej nie później niż w dniu 15 września r. b. 3179-3-2

Naturalna Woda Mineralna — VICHY ETAT — **VICHY** — Własność Rządu Francuzkiego

Wystrzegać się zamiany innemi wodami i dokładnie określać źródło

VICHY CÉLESTINS — CHOROBY NEREK PĘCHERZA I ŻOŁĄDKA

VICHY GRANDE GRILLE — CHOROBY WĄTROBY I PRZYRZĄDU ŻÓŁCIOWEGO.

VICHY HOPITAL — CHOROBY KANAŁÓW TRAWIENIA ŻOŁĄDKA, KISZEK.

Do spadku poszukuję p. **Michała (syna Wiktora) Wolskiego,** lub też dzieci jego. Do 1880 r. mieszkał w okolicach Żytomierza, później zaś (w 1885 r.) w Sniagosti, pow. rylskiego, gub. Kurskiej.

Wiadomość u adwokata przys. **Adolfa Finkelhausa**, Warszawa, ul. Kapucyńska Nr 3. 3147—3—3

Powozik i powóz do sprzedania. Bulwarno-Kudriawska 16. 3186—3—3

Do wynajęcia 8 pokoi i kuchnia ze wszystkiemi wygodami i elektrycznością. Fundukl-jowska Nr 50. 3177-3 3

Do wynajęcia tylko na biuro 3 pokoje z opałem i elektr. oświetl. Szczegóły w Biurze Związku Oficyal. Kreszczatik 42 m. 29. 3172-4-3

Konie parzyste i pojedynki do sprzedania. Bulwarno-Kudriawska Nr 16. 3186-3-3

Do wynajęcia pokój

z opałem i elektrycznem oświetleniem zdatny na kantor, można korzystać z telefonu. Kreszczatik 41, biuro Suskiego. 3199-3-2

Mieszkania w śródmieściu, po 4, 3 i 2 pokoje z wygodami Wiad. na Desiatynnym Zaułku Nr 8 m. 3. 3167 3-3

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Wasilczykowska (Prorezna) Nr 9, róg Puszkińskiej.